

100 LAT
1920-2020

AKADEMICKI KURIER MORSKI

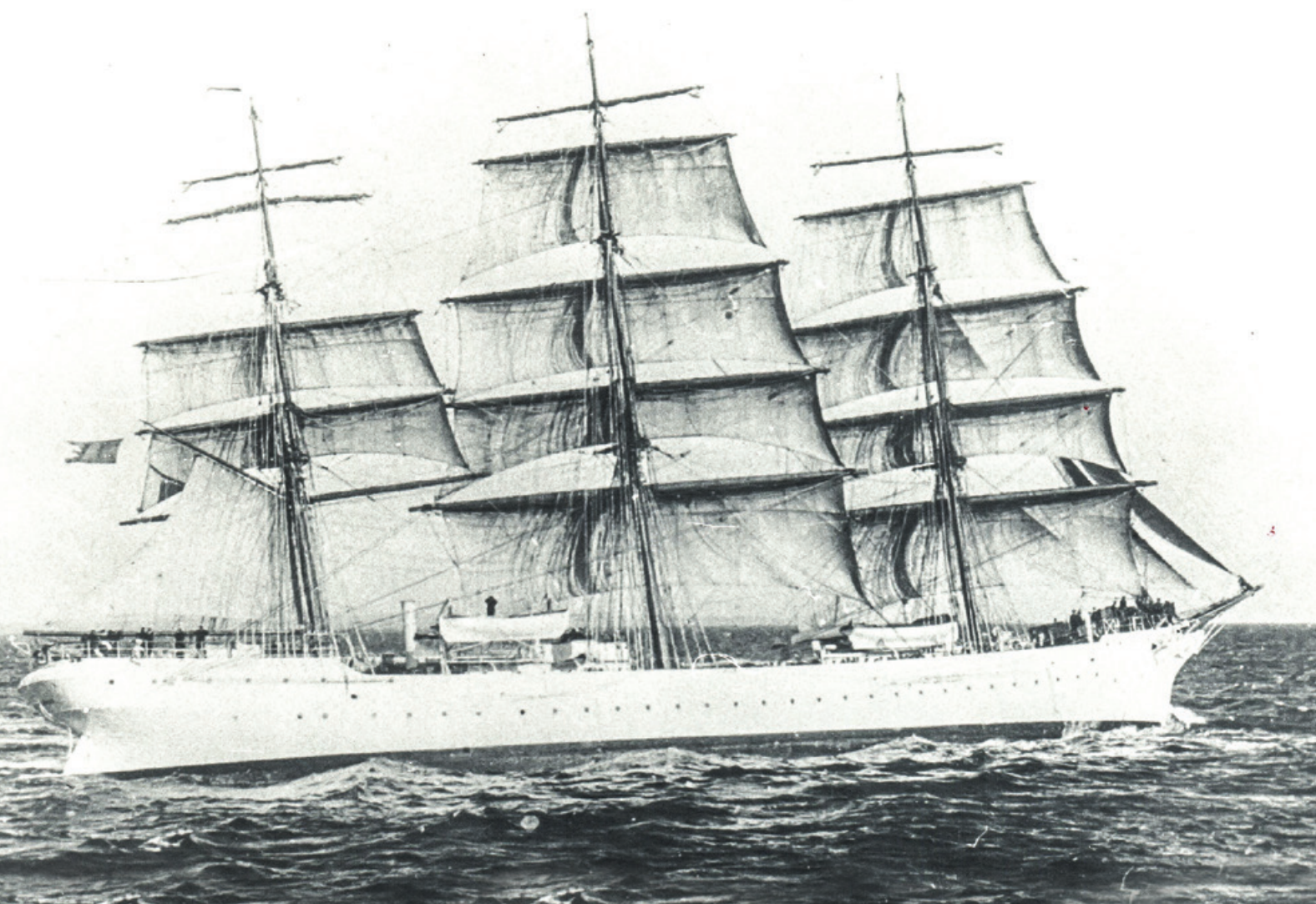
PISMO UNIwersYTETU MORSKIEGO W GDYNI

Nr 2/2020 (66)
CZERWIEC 2020
ISSN 1641-3458



100 LAT
1920-2020

ŻAGLOWIEC SZKOLNY LWÓW



ROZMOWA
Z PROF. JANUSZEM ZARĘBSKIM

WYBORY REKTORA
NA KADENCJĘ 2020-2024

JUBILEUSZ
100 - LECIA UMG



Kmdr ppor. mgr inż. Antoni Garnuszewski
Pierwszy Dyrektor Szkoły Morskiej w Tczewie



Prof. dr hab. inż. Janusz Zarębski
Pierwszy Rektor Uniwersytetu Morskiego w Gdyni

SPIS TREŚCI

OD REKTORA	3
KRONIKA REKTORSKA	4
WYBORY REKTORA NA KADENCJĘ 2020 – 2024	6
ROZMOWA Z REKTOREM PROF. JANUSZEM ZARĘBSKIM	8
ZANIM 8 XII 1920 PODNIESIONO BANDERĘ	18
POCZET DYREKTORÓW I REKTORÓW UCZELNI	20
WSPOMNIENIA POPRZEDNICH REKTORÓW	22
WSPOMNIENIA KRYSZTYNY WITKOWSKIEJ	26
JUBILEUSZ 100-LECIA – PATRONAT PREZYDENTA RP	28
KAPITAN ZBIGNIEW SULATYCKI – DOKTOR HONORIS CAUSA UMG	30
ANDRZEJ PEREPECZKO KOŃCZY 90 LAT!	34
SKARBY SALI TRADYCJI	36
INWESTYCJE I REMONTY MIJAJĄCEJ KADENCJI	40
„DZIEWCZYNY NA POLITECHNIKI” – DZIEŃ OTWARTY	42
WIOSENNA EDYCJA TARGÓW EDUKACYJNYCH	42
DZIEŃ OTWARTY UMG ONLINE	43
PODSUMOWANIE DZIAŁALNOŚCI PARLAMENTU STUDENTÓW UMG	44
NOWA MASKOTKA UMG + KONKURS	46
KRZYŻÓWKA + KONKURS	47
UMG W AKCJI #wspomózmedyka	48
STATKI SZKOLENIOWE W CZASACH EPIDEMII	49
INICJATYWY REKTORA DLA UCZELNI	50
SPORT W UMG	51
ŻYCZENIA WAKACYJNE	52

„Akademicki Kurier Morski”

Wydawca: Uniwersytet Morski w Gdyni, 81-225 Gdynia, ul. Morska 81-87

www.umg.edu.pl

Redakcja: Katarzyna Chmielewska

Kontakt: kierownik.rektoratu@umg.edu.pl

www.facebook.com/Uniwersytet.Morski.w.Gdyni

Projekt i skład: Wysoka Półka

Druk i oprawa: Digital1, info@digital1.pl

OD REKTORA

DRODZY CZYTELNICY,

jest to szczególne wydanie „Akademickiego Kuriera Morskiego”, podsumowujące kolejny kwartał 2020 roku. Ostatnie miesiące to szczególnie trudny czas, w którym wszyscy zmagamy się z pandemią koronawirusa, stanem zagrożenia epidemicznego w Polsce. Ta tragedia spowodowała, że uroczystości, które zaplanowaliśmy z okazji stulecia naszej Alma Mater, musimy dostosować do panujących wytycznych lub przenieść na inne, miejmy nadzieję, lepsze czasy.

Sytuacja, w której znajdujemy się od połowy marca, wymagała ode mnie podjęcia nadzwyczajnych rozwiązań. Studenci odbywają zajęcia zdalnie, natomiast praca administracji Uczelni została ograniczona do minimum. Staram się, aby pomimo ograniczeń, nasza Uczelnia funkcjonowała bez przeszkód, aby pracownicy otrzymywali wynagrodzenia na czas, a studenci stypendia. Dziękuję Państwu za zrozumienie i za okazywane wsparcie w tym trudnym, dla nas wszystkich, czasie. Dzisiaj, dedykując Państwu te słowa, nie mam pewności, czy najważniejsze wydarzenie, czyli 100. rocznica urodzin Uniwersytetu Morskiego w Gdyni, będzie możliwe do zrealizowania w dniu 17 czerwca. Obecnie jest tak wiele niewiadomych, na które nie mamy wpływu, a tak wiele chciałem jeszcze zrobić przed końcem mojej kadencji. Głęboko wierzę, że moje plany będą kontynuowane przez moją następcę. Szanowni Państwo,

po czterech latach wspólnego rejsu nasz okręt powoli dobija do portu, w którym będę mógł ustąpić miejsca nowemu Rektorowi, który zabierze Państwa w dalszą podróż.

Nie zawsze było dobrze. Wichry losu rzucały nas to na mieliznę, to na głęboką wodę, jednak z uporem dążyłem do realizacji postawionych sobie wcześniej celów. Nie zdawałem sobie sprawy, że okres mojej kadencji minie tak szybko i bezpowrotnie.

Z dniem 1 września rozpocznie się czteroletnia kadencja mojej następcy. Dla nas wszystkich będzie to inna rzeczywistość, być może wymagająca dostosowania się do nowej wizji strategicznej. Zapewne pojawią się obawy, natomiast mogę Państwa zapewnić, że jeżeli wspólnie stawimy czoła nowym wyzwaniom, połączymy siły i postawimy na współpracę, to razem osiągniemy kolejne sukcesy.

Moje wspomnienia, wskazówki, przestrogi zawarłem w udzielonym wywiadzie podsumowującym okres mojej kadencji Rektora, który znajdują Państwo w tym numerze „Akademickiego Kuriera Morskiego”.

Nadeszła chwila, kiedy przyszło nam się pożegnać...

Dziękuję za cztery wspólne lata, poświęcenie, oddanie, lojalność oraz trud włożony we wspólną pracę na rzecz naszej Alma Mater. Dziękuję za dobre rady udzielane w sytuacjach kryzysowych oraz wsparcie w ciężkich chwilach. Dziękuję moim najbliższym współpracownikom oraz wszystkim pracownikom, studentom, doktorantom oraz sympatykom Uczelni, że przez te cztery lata byliśmy razem – zawsze wiedziałem, że jesteście Państwo ze mną.

Serce tak dziwnie uderza...

Jakaś mgła zasłania oczy...

Prof. dr hab. inż. Janusz Zarębski
Rektor Uniwersytetu Morskiego w Gdyni

Przedruki artykułów lub ich fragmentów, z „Akademickiego Kuriera Morskiego” są dozwolone jedynie z dokładnym podaniem źródła i autora.

KRONIKA REKTORSKA



Wręczenie Nagród Rejs Roku i Srebrny Sekstant. Fot. Materiały UMG

26 lutego

Studenci Uniwersytetu Morskiego w Gdyni oraz pracownicy Biura ds. Marketingu reprezentowali Uczelnię podczas XVI Powiatowych Targów Edukacyjnych „Akademus - Liczy się indywidualny pomysł na siebie”, które odbyły się w hali sportowej Centrum Park w Chojnicach.

5 – 7 marca

JM Rektor prof. dr hab. inż. Janusz Zarębski uczestniczył w Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych (KRPUT) zorganizowanej przez Wojskową Akademię Techniczną w Warszawie.

6 marca

W Europejskim Centrum Solidarności odbyła się jubileuszowa 50. gala Konkursu Rejs Roku i Srebrny Sekstant za żeglarskie osiągnięcia w 2019 roku. Nagrodę specjalną za Rejs Niepodległości otrzymali Komendanci Daru Młodzieży kpt. ż.w. Rafał Szymański oraz kpt. ż.w. Ireneusz Lewandowski wraz z załogą.

6 – 7 marca

Studentki Uniwersytetu Morskiego w Gdyni – Sandra Gajcy i Klaudia Piekarska uczestniczyły w wydarzeniu „XXXIII Międzynarodowy Salon Edukacyjny”, które odbyło się w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki.



Studenci Uniwersytetu Morskiego w Gdyni podczas Targów Edukacyjnych „Akademia”. Fot. Michał Kołodziejczak

10 – 11 marca

Studenci Uniwersytetu Morskiego w Gdyni oraz pracownicy Biura ds. Marketingu reprezentowali Uczelnię podczas Targów „Akademia”, które odbyły się na terenie Bałtyckiego Kampusu Uniwersytetu Gdańskiego.

31 marca

Prorektor ds. Morskich dr hab. inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. UMG uczestniczył w spotkaniu on-line dla partnerów projektu JOHANNA „Joint staff qualification in SB destinations to increase the skilled workforce in the SBS and by that ensure a sustainable SCS development in the SBS”.

16 – 27 kwietnia

Prorektor ds. Morskich dr hab. inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. UMG sprawował nadzór nad remontem statku szkolnego Horyzont II w celu odnowienia klasy.

23 kwietnia

Uniwersytet Morski w Gdyni uczestniczył w ogólnopolskim Dniu Otwartym dla Dziewczyn – on-line, który odbył się w ramach akcji „Dziewczyny na Politechniki”.

30 kwietnia

Prorektor ds. Morskich dr hab. inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. UMG uczestniczył w kolejnym spotkaniu on-line dla partnerów projektu JOHANNA „Joint staff qualification in SB destinations to increase the skilled workforce in the SBS and by that ensure a sustainable SCS development in the SBS”.



WYBORY REKTORA NA KADENCJĘ 2020-2024



Gratulacje i życzenia rektorowi-elektowi złożył urzędujący rektor UMG prof. Janusz Zarębski. Fot. Materiały UMG

Proces wyborczy na naszej Uczelni rozpoczął się powołaniem składu Komisji Wyborczej Uniwersytetu (KWU) oraz Wydziałowych Komisji Wyborczych (WKW) uchwałą Senatu UMG nr 217/XVI w dniu 19 grudnia 2019 r. W skład KWU zostali powołani:

1. prof. dr hab. inż. Jerzy Mizeraczyk
2. mgr inż. Tomasz Marut
3. mgr Marta Sieniawska
4. mgr inż. Kamil Bargiel

5. dr inż. Jacek Hałaczekiewicz
6. Łukasz Betliński

Przewodniczącym KWU został wybrany prof. Jerzy Mizeraczyk. Następnym krokiem było ogłoszenie terminarza czynności wyborczych, który określa daty kolejno przeprowadzanych wyborów – w pierwszej kolejności do zebrania przedstawicieli, następnie do kolegium elektorów, wybory rektora i wybory do senatu UMG.

Pierwsze wybory odbyły się w dniu 20 lutego 2020 r. Podczas ich trwania wybrano 21 członków Zebrania Przedstawicieli, którzy spośród siebie wybrali 2 osoby do Kolegium Elektorów. Równocześnie odbywały się wybory wśród nauczycieli akademickich na Wydziałach, wśród studentów oraz doktorantów. 28 lutego 2020 r. KWU ogłosiła 44 osobowy skład Kolegium Elektorów Uniwersytetu Morskiego w Gdyni.

Jeden z ważniejszych etapów wyborczych został zakończony.

W związku z rozwojem pandemii koronawirusa w Polsce zdecydowano o zmianie terminarza wyborczego. Przesunięto o dwa tygodnie termin wyborów rektora oraz wyborów do senatu. Nowe daty, które zostały podane to 21 maja 2020 r. – wybory rektora i 27-28 maja 2020 r. – wybory do senatu, przeprowadzane na Wydziałach przez WKW.

5 maja KWU ogłosiła listę kandydatów na funkcję rektora. Do wyścigu stanęło 3 kandydatów: dr hab. inż. Ireneusz Czarnowski, prof. UMG, prof. dr hab. inż. Krzysztof Górecki oraz prof. dr hab. inż. kpt. ż. w. Adam Weintrit. Kandydaci spełniali wymagania określone w ustawie prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz w statucie UMG. Wszyscy otrzymali pozytywną opinię Senatu UMG oraz Rady Uczelni.

Na tydzień przed datą wyborów KWU rozpoczęła przygotowania do wyborów. Zdecydowano, że w związku z koniecznością zachowania odpowiedniego reżimu sanitarnego, wybory odbędą się w trybie minimalizującym zagrożenie zakażenia się koronawirusem.

Nadszedł dzień wyborów, święto na Uczelni. 21 maja 2020 r. o godzinie 9:00 Kolegium Elektorów zgromadziło się w dwóch salach B-20 i B-21, a kandydaci wraz z KWU w Auli im. T. Meissnera. Za pomocą środków komunikacji elektronicznej prezentacje kandydatów były przekazywane do obu sal. Po serii pytań do kandydatów nastąpił doniosły moment głosowania. Elektorzy byli kolejno wzywani przez przewodniczącego Komisji do Auli im. T. Meissnera, aby móc w sposób tradycyjny i tajny oddać głos do urny wyborczej.

Jeszcze przed godziną 14:00 Komisja Skrutacyjna podała do wiadomości wynik głosowania. Nowo wybranym rektorem z 29 głosami został prof. dr hab. inż. kpt. ż. w. Adam Weintrit. Pozostali kan-



Nowo wybranym rektorem z 29 głosami, został prof. dr hab. inż. kpt. ż. w. Adam Weintrit.

Prof. Adam Weintrit jest specjalistą w dziedzinie nawigacji, geodezji, kartografii i transportu morskiego, w zakresie implementacji systemów informacji przestrzennej GIS do zastosowań morskich. Jako ekspert w dziedzinie elektronicznych map nawigacyjnych i systemów ECDIS prowadzi badania naukowe i prace rozwojowe w dyscyplinie inżynieria lądowa i transport.

dydaci mieli kolejno – prof. dr hab. inż. Krzysztof Górecki - 11 głosów, a dr hab. inż. Ireneusz Czarnowski, prof. UMG - 4 głosy.

Gratulacje i życzenia rektorowi-elektrowi złożył urzędujący rektor UMG prof. Janusz Zarębski, a także elektorzy, pracownicy i studenci naszej Uczelni.

Magdalena Zaremska

ROZMOWA Z REKTOREM PROF. JANUSZEM ZARĘBSKIM

Zmiana statusu akademii na uniwersytet, prestiżowy Rejs Niepodległości, włączenie Instytutu Morskiego w struktury uczelni, zwiększenie liczby projektów czy umocnienie pozycji najważniejszego ośrodka edukacji morskiej w Polsce – prawie 4 lata kadencji rektora Uniwersytetu Morskiego w Gdyni Janusza Zarębskiego można uznać za rewolucyjne. Rozmowa z prof. Januszem Zarębskim, rektorem Uniwersytetu Morskiego w Gdyni w kadencji 2016-2020.



JM Rektor prof. Janusz Zarębski. Fot. Materiały UMG

Co ważnego z Pana perspektywy, Panie Rektorze, wydarzyło się w ostatnich czterech latach na Uniwersytecie Morskim?

Minęły już prawie 4 lata mojej kadencji, która rozpoczęła się 1 września 2016 roku. Pomimo tego, że perspektywa czasu jest jeszcze dość krótka, to mogę powiedzieć, że moja kadencja była bardzo szczególnym okresem w rozwoju naszej Alma Mater,

ponieważ miało miejsce kilka wydarzeń o fundamentalnym znaczeniu dla naszej Uczelni.

*Przede wszystkim, **zmiana statusu**. We wrześniu 2018 roku – podnieśliśmy status naszej Uczelni do rangi Uniwersytetu. To prestiżowa i zobowiązująca zmiana w rozwoju naszej Alma Mater - jesteśmy dzisiaj jedynym w Polsce Uniwersytetem Morskim.*



Budynek Uniwersytetu Morskiego w Gdyni. Fot. Radosław Czaja

Dla Gdyni – morskiego miasta liczącego ponad 200 tys. mieszkańców – jesteśmy jedynym uniwersytetem. Jest to sygnał dla kandydatów na naszą Uczelnię, że pokonałliśmy kolejny szczebel rozwoju. To dla nas prestiż być branżową uczelnią techniczną o randze uniwersytetu przemysłowego, czyli Uniwersytetu Morskiego. Zmiana nazwy to również benefity dla studentów Uniwersytetu Morskiego – większość z nich jest zatrudniana przez zagranicznych armatorów i przedsiębiorców, dla których bardzo liczy się dyplom uniwersytecki. Zmiana oznacza również szansę na wyższą pozycję naszej Uczelni w światowych i europejskich rankingach uczelni wyższych.

*Wydarzeniem na miarę stulecia, jakie obchodzimy w tym roku, był prestiżowy **Rejs Niepodległości Darem Młodzieży**, który rozpoczął się 20 maja 2018 roku, a zakończył się 28 marca 2019. Ta wyprawa dookoła świata była nie tylko sposobem na uczczenie*

100. rocznicy niepodległości Polski, ale też fantastyczną promocją naszej Uczelni, Gdyni i Polski. Dla nas to był wielki wysiłek organizacyjny, finansowy i logistyczny. Uniwersytet Morski był odpowiedzialny za techniczne przygotowanie statku do rejsu, zaopatrzenie i szkolenia.

*Innym, kluczowym z mojej perspektywy wydarzeniem było włączenie **Instytutu Morskiego w Gdańsku** w struktury naszej Uczelni. Ten proces trwał ponad rok. Sytuacja Instytutu przed połączeniem nie była sytuacją wymarzoną ani dla Instytutu, ani dla samych pracowników. Instytut Morski w Gdańsku był zadłużony na ponad 2 mln zł, ponadto część pracowników była przesuwana na przymusowe urlopy bezpłatne, były zapowiadane zwolnienia. Ostatecznie, na mocy Rozporządzenia Ministra nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 sierpnia b.r. Instytut Morski w Gdańsku w dniu*



JM Rektor podczas audiencji z Papieżem Franciszkiem podczas Świątowych Dni Młodzieży w Panamie. Fot. Materiały UMG

1 października 2019 r. stał się jednostką organizacyjną naszego Uniwersytetu. Każda zmiana może budzić obawy pracowników i często jest źródłem nieprzychylnych opinii. Jednak od samego początku procesu włączenia Instytutu Morskiego do Uniwersytetu Morskiego w Gdyni przekonywałem, że osiągniemy efekt synergii i zarówno Instytut Morski jak i Uniwersytet Morski odniosą korzyści. Rzeczywiście, tak też się stało. Instytut Morski korzysta z naszych zas-

arów lokalowych i kadrowych, tworzymy wspólną księgowość i dział kadr. Pracownicy Instytutu Morskiego otrzymali dodatek stażowy i trzynastą pensję, a nie mogli korzystać z tych przywilejów jako pracownicy Instytutu. Trzydziestu pracowników Instytutu Morskiego zostało zatrudnionych jako nauczyciele akademicy, co dało im stabilność zatrudnienia i możliwość skorzystania z 50-procentowego kosztu uzyskania przychodu.



Wizyta Prezydenta RP Andrzeja Dudy oraz Prezydenta Miasta Gdyni Wojciecha Szczurka na statku szkolnym Horyzont II. Fot. Materiały UMG



Rektor UMG prof. Janusz Zarębski, premier Mateusz Morawiecki, kpt. ż.w. Ireneusz Lewandowski oraz minister Marek Gróbarczyk podczas uroczystości pożegnania „Daru” w Gdyni.
Fot. Piotr Lewandowski



Oddanie honorów nowemu sztandarowi Uniwersytetu Morskiego w Gdyni. Fot. Radosław Czaja

Umocniliśmy się jako najważniejszy ośrodek edukacji morskiej w Polsce, a mam nadzieję, że również w Europie. Poszerzamy naszą ofertę badawczą, w takich obszarach jak ekologia wód, oceanografia operacyjna, ale też zdecydowanie zwiększyła nam się liczba projektów. W tej chwili możemy się poszczycić tym, że na uczelni realizujemy zarówno nowe projekty badawcze, które są naszymi uczelnianymi, jak i kontynuujemy te z Instytutu Morskiego w Gdańsku. Tym samym mamy łącznie 40 projektów na kwotę ponad 100 mln zł. Jest to dla mnie tym bardziej istotne, że zwiększa szansę Uniwersytetu na uzyskanie pozytywnej oceny w czekającej nas w 2022 roku ewaluacji. Jako silny ośrodek badawczo-naukowy mamy szansę na umocnienie pozycji w prowadzeniu projektów badawczych dla biznesu oraz wzmocnienie pozycji najważniejszego ośrodka edukacji morskiej w Polsce i w Europie. Razem mamy dostęp do większych środków finansowych, razem możemy zdobyć wyższe katego-

rii w ewaluacji za lata 2017-2020.

Ostatnie lata to również ogromne inwestycje i remonty. Przed wejściem do Rektoratu stoi makieta pięknego kampusu Uniwersytetu Morskiego z nowoczesną halą sportową i domem studenckim. Czy zaplanowane i rozpoczęte remonty będą kontynuowane ?

Rzeczywiście, łatwo zauważyć zmiany na uczelni. Widać je gołym okiem. Uczelnia zmieniła swój wygląd na nowoczesny, na miarę XXI w. Od początku mojej kadencji zainwestowaliśmy w remonty uczelni ponad 30 mln złotych. To jednak nie koniec inwestycji. Przed nami trzy potężne wyzwania – budowa domu studenckiego, nowoczesnej hali sportowej i nowego budynku Instytutu Morskiego. W sumie na te trzy inwestycje w ciągu najbliższych lat planujemy zainwestować około 120 mln zł. Jestem przekonany, że następny Rektor będzie kontynuował moje działania.



Obchody Święta Niepodległości w Warszawie. Fot. Materiały UMG

W trakcie Pana kadencji została przeprowadzona reforma szkolnictwa wyższego. Została wdrożona Ustawa 2.0. Został zmieniony Statut Uczelni. Co zmieniła Ustawa 2.0 w funkcjonowaniu Uczelni?

Przede wszystkim zmieniła się filozofia funkcjonowania Uczelni. W świetle nowej Ustawy, funkcja Rektora stała się funkcją menedżerską, Ustawa precyzyjnie określiła kompetencje Senatu i pozostałych organów Uczelni, a w kompetencjach Rektora pozostawiła wszystkie pozostałe sprawy. Rektor – jak prezes firmy – ponosi jednoosobowo odpowiedzialność za decyzje dotyczące gospodarowania mieniem i za decyzje personalne. W myśl nowej Ustawy, Rektor powołuje na funkcje prorektorów, dziekanów, kierowników katedr i zakładów. Zamiast dotacji otrzymujemy subwencję, a zatem Rek-

tor decyduje o alokacji środków, na przykład od razu po wejściu w życie nowej Ustawy przekierowałem znaczne środki na rozwój nauki – znacznie większe niż były przeznaczane do tej pory. Senat zatwierdził nowy statut, powołaliśmy Radę Uczelni, uchwalone zostały nowe regulaminy Uczelni np. regulamin pracy, regulamin wynagrodzeń, regulamin organizacyjny oraz regulamin pracy na statkach morskich, uruchomiliśmy Szkołę Doktorską, zmodyfikowaliśmy strukturę organizacyjną Uczelni.

Nowa Ustawa zachęca do tworzenia ośrodków naukowo-badawczych. Skorzystaliśmy z tej szansy przyłączając 1 października 2019 roku do naszego Uniwersytetu Instytut Morski w Gdańsku. Dzięki determinacji i ciężkiej pracy w ostatnich czterech latach Uniwersytet Morski ma szansę być znacznie silniejszą jednostką naukowo-badawczą. Najbliższe lata będą dla nas wszystkich wielkim wyzwaniem.



Podpisanie listu intencyjnego w sprawie zmiany przystanku SKM. Fot. Radosław Czaja

Na te wyzwania jesteśmy przygotowani. Wierzę, że mój następcą będzie kontynuował rozwój naszej Alma Mater.

Rok 2020 to także 100-lecie Uniwersytetu Morskiego. Kadencja Pana Rektora kończy pierwszy wiek istnienia szkoły.

17 czerwca 1920 roku gen. Józef Leśniewski podpisał rozkaz utworzenia Szkoły Morskiej w Tczewie. Uczelnia przeniosła się po 10 latach do Gdyni. W tych murach istniejemy już 90 lat. **To jest także 100 lat szkolnictwa morskiego w Polsce.** Z uwagi na rangę jubileuszu chciałem, aby obchody trwały przez cały rok. Zaplanowaliśmy wiele konferencji naukowych, imprez i wydarzeń kulturalnych oraz zmagani sportowych. Niestety, pandemia pokrzyżowała nam plany i część wydarzeń zmuszeni byliśmy odwołać albo przenieść na inny termin – tak się stało z konferencjami naukowymi, wyda-

zeniami sportowymi i artystycznymi, które przenieśliśmy na drugą połowę roku, a nawet na 2021 rok. Inne wydarzenia, takie jak uroczysty koncert, zjazd absolwentów zostały przeniesione na grudzień, kiedy to obchodzimy święto Szkoły, czyli jubileusz stulecia od rozpoczęcia pierwszych zajęć dydaktycznych. Na pewno jednak będziemy w czerwcu obchodzić uroczystości w Tczewie i w Gdyni, licząc na to, że spotkamy się na uroczystym posiedzeniu Senatu, podczas którego wręczony zostanie doktorat honoris causa panu kapitanowi Zbigniewowi Sulatyckiemu, a zasłużeni pracownicy otrzymają nagrody i odznaczenia. Mieszkańcy Gdyni oraz goście będą mogli obejrzeć wystawę „Od Szkoły Morskiej w Tczewie do Uniwersytetu Morskiego w Gdyni”, którą postawimy na placu przed fontanną przy al. Jana Pawła II w Gdyni. Odbędzie się również uroczystość zmiany nazwy przystanku SKM, który będzie nosił nazwę Gdynia Stocznia-Uniwersytet Morski.



Wręczenie pamiątkowego ryngrafu przez płk. Dariusza Rewaka. Fot. Marcin Rakowski

Mimo niezwykle trudnych warunków związanych z epidemią COVID-19, w jakich przyszło nam obchodzić jubileusz 100-lecia, wierzę, że będziemy świętować godnie i należycie uhonorujemy ten niezwykle jubileusz.

Czego życzy Pan następnemu Rektorowi?

Przede wszystkim deklaruje, że mój następca będzie miał we mnie

wsparcie. Życzę mu wytrwałości i siły, bo to wyczerpująca funkcja. Życzę również, aby nie musiał się mierzyć z trudnościami ponad miarę oraz aby po trudnym z powodu pandemii początku swojej kadencji mógł być dumny z siebie i z nas wszystkich.

Agnieszka Czarnecka



JM Rektor z uczelnianymi maskotkami podczas Festynu Sportowego. Fot. Radosław Czaja

ZANIM 8 XII 1920 PODNIESIONO BANDERĘ

Polska myśl morska rodziła się wraz z niepodległością. Rozkaz Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego z 28 listopada 1918 roku powołujący „marynarkę polską” był sygnałem, że w tworzonych strukturach rządowych doceniano rolę dostępu do morza.



Kadra Szkoły Morskiej w Tczewie. Fot. Materiały UMG



Wykładowcy Szkoły Morskiej w Tczewie. Fot. Materiały UMG

A jeszcze przed tą datą, Polacy służący dotąd w mundurach państw zaborczych, zainicjowali projekt związania rozwoju i dobrobytu Polski z morzem. Powołali Stowarzyszenie Pracowników na Polu Rozwoju Żeglugi „Bande-ra Polska”, któremu przewodził admirał Kazimierz Porębski. W 1919 roku, Porębski, będący już wówczas szefem Departamentu dla Spraw Morskich Ministerstwa Spraw Wojskowych, pisał w jednym ze swych memoriałów: ... jesteśmy bez wątpienia najmniej przygotowani do rozwiązania zadań morskich i posiadamy zbyt mało ludzi zawodowo przygotowanych do służby w marynarce. Zdawał sobie zatem sprawę, że jednym z priorytetów suwerennej polityki morskiej, musi być stworzenie szkolnictwa morskiego. W sierpniu 1919 roku powołuje komisję mającą opracować model i strukturę szkoły morskiej, z propozycjami statutów, regulaminów, programów nauczania. Zadanie zorganizowania szkoły powierzono inż. Antoniemu Garnuszewskiemu, absolwentowi Szkoły Morskiej w Odessie i Wydziału Budowy Okrętów Politechniki w St. Petersburgu. Podstawowym problemem organizacyjnym był brak na przyznanym Polsce wybrzeżu odpowiedniego miejsca nadającego się na zlokalizowanie szkoły. Poszukiwania odpowiedniego budynku zawiodły organizatorów do Tczewa, gdzie wybór padł na gmach dotychczasowej szkoły żeńskiej.

Oficjalnym dokumentem powołującym do życia Szkołę Morską w Tczewie był rozkaz Ministra spraw wojskowych generała Józefa Leśniewskiego.

Dyrektorem został inż. Antoni Garnuszewski, kierownikami dwóch wydziałów mianowano - Nawigacyjnego kpt. ż. w. Gustawa Kańskiego, Mechanicznego inż. Kazimierza Bielskiego. W czerwcu 1920 roku ogłoszono pierwszy nabór kandydatów. Ze względu na trwające wciąż w Tczewie prace adaptacyjne, lipcowe egzaminy wstępne zorganizowano w Warszawie. Zgłosiło się 111 chętnych, którzy przystąpili do egzaminów z matematyki, geografii, języka obcego i kreślenia. Zakwalifikowano 40 na Wydział Nawigacyjny i 18 na Wydział Mechaniczny. Wobec jednak ofensywy bolszewickiej zagrażającej egzystencji młodego państwa, wszystkich kandydatów powołano do wojska i skierowano do ochrony granicy morskiej, w rejon Pucka i półwyspu helskiego. Po oddaleniu bolszewickiego zagrożenia, w październiku 1920 odbyło się w Tczewie pierwsze posiedzenie Rady Pedagogicznej. Zdecydowano wówczas o dodatkowej rekrutacji, dając szansę wracającym z frontu rezerwistom. Ostatecznie, po zwolnieniu z wojska także wcześniej przyjętych, naukę na pierwszym roku rozpoczęło 82 uczniów – 49 nawigatorów i 33 mechaników.

Pierwsze w historii polskiego szkolnictwa morskiego zajęcia dydaktyczne zainaugurowano 23 października, natomiast na ceremonię uroczystego otwarcia Szkoły Morskiej, czekano do 8 grudnia 1920 roku. Był to dzień święta maryjnego, wolny od pracy, co umożliwiło licznym oficjelom uczestnictwo w tej historycznej uroczystości. Przemówienie do kandydatów na pierwszych marynarzy polskiej floty wygłosił kontradmirał Kazimierz Porębski – faktyczny inicjator jej powstania. Podniesiono nad budynkiem Szkoły biało-czerwoną banderę Polskiej Marynarki Handlowej. Nie mieliśmy jeszcze wówczas statków ani praktycznie infrastruktury portowej. Zaczęła się praca u podstaw – kształcenie profesjonalnych kadr morskich.

Aleksander Gosk



Szkoła Morska w Tczewie. Fot. Materiały UMG



Uczniowie Szkoły Morskiej w Tczewie. Fot. Materiały UMG



Żaglowiec szkolny Lwów. Fot. Materiały UMG

POCZET DYREKTORÓW I REKTORÓW UCZELNI



Kmdr ppor. rez. mgr inż. Antoni Garnuszewski
1920 - 1929
1947 - 1948



Kmdr por. dypl. rez. Adam Mohuczy
1929-1936



Kmdr por. rez. Władysław Kosianowski
1936-1937



Kpt. ż. w. Stanisław Kosko
1937-1939



Kpt. ż. w. Antoni Zieliński dyrektor Szkoły
Morskiej w Southampton 1940-1943



Kpt. ż. w. Karol Olgierd Borchardt dyrektor
Gimnazjum i Liceum Morskiego w Landy-
wood-Lilford 1945-1946



Kpt. ż. w. Konstanty Maciejewicz
1945-1947



Mgr Mieczysław Jurewicz
1949 - 1967



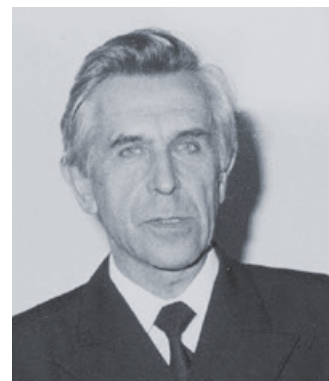
Kpt. ż. w. Kazimierz Jurkiewicz
1967-1969



Prof. dr inż. Bohdan Kowalczyk
1969 - 1972



Prof. dr kpt. ż. w. Daniel Duda
1972 - 1981



Dr inż. Mikołaj Kostecki
1.10.1981-15.12.1981



Dr kpt. ż. w. Władysław Rymarz
15.12.1981 - 1984



Prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz
1984 - 30.09.1989
2012 - 2016



P.o. rektora prof. dr inż. Jan Kazimierz
Włodarski 01.10.1989 - 30.11.1989



Prof. dr hab. inż. Józef Lisowski
1989 - 1996
2002 - 2008



Prof. dr hab. inż. Piotr Przybyłowski
1996 - 2002



Prof. dr hab. inż. Romuald Cwilewicz
2008 - 2012



Prof. dr hab. inż. Janusz Zarębski
2016 - 2020

PROF. DR HAB. INŻ. PIOTR PRZYBYŁOWSKI

Kilka wydarzeń szczególnie pozostało w mojej pamięci z okresu pełnienia funkcji Rektora w latach 1996 – 2002.



Prof. dr hab. inż. Piotr Przybyłowski

Dużą satysfakcję jako rektorowi dało mi uzyskanie uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk ekonomicznych w zakresie towaroznawstwa przez Wydział Administracyjny, który jako pierwszy wydział w historii naszej Uczelni uzyskał uprawnienie doktoryzowania (30.11.1998 r.). Moja doktorantka dr inż. Ewa Stasiuk 18 stycznia 2001 roku obroniła swoją pracę doktorską i jest pierwszym doktorem, który uzyskał ten stopień naukowy w murach naszej Uczelni. Jestem z tego faktu bardzo dumny.

Kolejne wydarzenia to dwa spotkania z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Pierwsze miało miejsce w Kościele św. Anny w Krakowie, gdzie Papież spotkał się z Rektorami wszystkich polskich Uczelni. Drugie spotkanie to Aula Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu (7 czerwca

1999 r.), gdzie Papież wygłosił przemówienie do Rektorów Wyższych Uczelni w Polsce. Wypowiedział wówczas ważne słowa: „Nasze poszukiwania i nasza praca potrzebują idei wiodącej, fundamentalnej wartości, która by nadała sens i połączyła w jeden nurt badania uczonych, refleksje historyków, twórczość artystów i rozwijające się w zawrotnym tempie odkrycia techników”.

W moje kierowanie Uczelnią wpisuje się także doprowadzenie do realizacji ważnej idei, że doktorzy posiadający najwyższe dyplomy morskie kpt. ż.w. i s.mech. zatrudnieni na stanowiskach uczelnianych profesorów nadzwyczajnych mogą być zaliczani do minimum kadrowego na kierunku „nawigacja”. Zostało to usankcjonowane mocą Uchwały Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego a później mocą Ustawy o Szkolnictwie Wyższym. Był to wtedy ważny moment dla rozwoju Wydziału Nawigacyjnego, bowiem pozwolił uruchomić na tym Wydziale drugi kierunek studiów – transport, na którym minimum kadrowe stanowili głównie doktorzy habilitowani i profesorowie tytularni.

W czas mojego rektorowania wpisują się także dwa spektakularne dalekomorskie rejsy „Daru Młodzieży”. Było to uczestnictwo naszej fregaty w regatach „Sail Osaka 1997” oraz „Sail Boston 2000”. Temu ostatniemu wydarzeniu towarzyszyła uroczysta parada żaglowców na rzece Hudson, którą podziwiałem z wysokości World Trade Center.

W okresie drugiej kadencji (1999 – 2002) ważnym i strategicznym wy-

darzeniem w Uczelni było doprowadzenie WSM w Gdyni do statusu Akademii Morskiej oraz zbudowanie statku szkoleniowo-badawczego „Horyzont II”.

Ponadto podczas mojego kierowania Uczelnią dwa Wydziały: Mechaniczny i Nawigacyjny, jako pierwsze w Polsce jednostki dydaktyczno-naukowe szkolnictwa wyższego, uzyskały certyfikaty systemu zarządzania jakością wg normy PN-ISO 9001:1996 w zakresie jakości kształcenia akademickiego i prowadzenia badań naukowych. W roku 1998 Certyfikat PCBC uzyskał Wydział Mechaniczny, a Certyfikat PRS Wydział Nawigacyjny i Studium Doskonalenia Kadr. W roku 2000 certyfikat wg standardu ISM Code otrzymał Dział Armatorski oraz statki szkolne „Dar Młodzieży” i „Horyzont II”. Następnie, w roku 2001 Certyfikat PCBC wg normy PN-EN ISO 9001:2001 uzyskał również Pion Dyrektora Administracyjnego. W roku 2000 Wydział Administracyjny uzyskał pozytywną ocenę PCBC w zakresie systemów zarządzania jakością, spełniając wymogi dotyczące programu, pomocy dydaktycznych, kwalifikacji wykładowców i warunków realizacji zajęć. Pozwala to studentom na zdawanie egzaminu państwowego i uzyskiwanie pięciu rodzajów certyfikatów PCBC S.A., które są bardzo cennym dokumentem, ponieważ zaświadczają o wysokich kwalifikacjach zawodowych naszych absolwentów, co jest niezwykle ważne na aktualnym rynku pracy.

Prof. dr hab. inż. Piotr Przybyłowski

PROF. DR HAB. INŻ. JÓZEF LISOWSKI

Wyciąg z dziennika pokładowego mojego 13-to rocznego rejsu rektorskiego

Był 1989 rok, miałem 46 lat, osiągnięte wszystkie stopnie naukowe i tytuł profesora, wypromowanych kilku doktorów i stanowisko dyrektora Instytutu Automatyki Okrętowej. Wszystko poukładane, a tu przychodzą studenci z samorządu i stawiają przede mną nowe zadanie – „jeżeli Pan w najbliższych wyborach uzupełniających na stanowisko rektora, na nie cały rok od 1 grudnia 1989 roku, nie stanie i nie pokieruje Wyższą Szkołą Morską, to nie będzie ona nigdy prawdziwą Uczelnią akademicką”. No i wygrałem - jednym głosem, a następnie powtórzyłem to, ale z lepszymi wynikami jeszcze czterokrotnie, w 1990, 1993, 2002 i 2005 roku – w sumie ten mój rektorski rejs trwał 13 lat.

W trakcie tego rejsu zawsze na pierwszym planie byli i są do dzisiaj studenci, dobrze i nowoczesnie kształceni w ciekawych i potrzebnych specjalnościach, a później jako absolwenci dumni z ukończenia prestiżowej swojej Alma Mater Maritima w Gdyni. Zawsze dla mnie jako rektora również był ważny rozwój młodej kadry naukowej i dążenie do uzyskania praw doktoryzowania i habilitowania, co było niezbędnym warunkiem stania się dzisiaj Uniwersytetem Morskim. Na moje kadencje w latach 90-tych przypadł powrót do kultywowania tradycji polskiego szkolnictwa morskiego, w szczególności z okresu naszej poprzedniczki - Szkoły Morskiej w Tczewie. Wychodząc naprzeciw ówczesnym potrzebom zapewnienia możliwości studiowania dla mieszkańców Tczewa i okolic, utworzyli-



Prof. dr hab. inż. Józef Lisowski

śmy wspólnie z władzami Miasta filię naszej Uczelni, w której w ciągu kilku lat ukończyło studia kilkaset osób. Później, miłym wyróżnieniem stało się przyznanie mi w 2006 roku tytułu Honorowego Obywatela Miasta Tczewa za wkład w rozwój polskiego szkolnictwa morskiego. Ważną sprawą w tych latach było też budowanie silnej pozycji naszej Uczelni w świecie poprzez nawiązywanie współpracy z największymi uczelniami morskimi

od Szanghaju i Tokio, poprzez Europę, aż do San Francisco i Nowego Jorku.

W tym wszystkim co robiłem przyświecało mi następujące credo – kochaj i szanuj ludzi, a dużo z tego do Ciebie wróci w postaci szacunku, uznania i wieloletnich przyjaźni!

Prof. dr hab. inż. Józef Lisowski

PROF. DR HAB. INŻ. ROMUALD CWILEWICZ

Wspomnienia z lat 2008 - 2012.



Prof. dr hab. inż. Romuald Cwilewicz

Okres kiedy pełniłem funkcję Rektora Akademii Morskiej w Gdyni to lata 2008 – 2012. Był to czas gdy Uczelnia „nabierała wiatru w żagle” w swoim rozwoju tak naukowym jak i edukacyjnym przy stabilnym prawie i przychylności Ministerstwa.

Składało się na to:

- uzyskanie przez Wydział Nawigacyjny

prawa doktoryzowania w dyscyplinie transport;

- otrzymanie przez Wydział Elektryczny prawa nadawania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie elektrotechnika;
- uzyskanie tytułu profesora przez 5 nauczycieli Uczelni;
- uzyskanie stopnia doktora habilitowanego przez 6 adiunktów;

- obronienie prac doktorskich przez 23 asystentów;
- uruchomienie szeregu nowych specjalności na poszczególnych Wydziałach;
- podwyższenie jakości infrastruktury naukowo-dydaktycznej;
- poszerzenie dostępu pracowników i studentów do nowoczesnych systemów informacyjnych, wspierających kształcenie i badania naukowe.

Ze spraw, które interesowały całą społeczność akademicką należy wymienić:

- długotrwałą batalię o prawo Akademii do szkolnej fregaty „Dar Młodości” zakończoną ugodą. Uгода ta zawarta przed Sądem Okręgowym w Warszawie, pomiędzy Skarbem Państwa a Akademią Morską w Gdyni stwierdza, iż zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym statek „Dar Młodości” jest własnością Akademii Morskiej, która jest właścicielem i armatorem żaglowca, który jest jej środkiem trwałym i jako taki stanowi składnik mienia uczelni.

Oczywiście, w ciągu tych czterech lat kadencji było o wiele więcej ciekawych wydarzeń, lecz w/w wydają się mi jako najważniejsze.

Uczelnia okrzepła w swej „akademiczności”, przygotowany został grunt do dalszego pomyślnego jej rozwoju, a to dzięki ciężkiej pracy wszystkich pracowników Akademii Morskiej w Gdyni.

Prof. dr hab. inż. Romuald Cwilewicz

PROF. ZW. DR HAB. PIOTR JĘDRZEJOWICZ

Rektorzy od kuchni

Jednym z obowiązków każdego rektora jest udział w sporej liczbie spotkań, w których uczestniczą także koleżanki i koledzy rektorzy innych uczelni. Dla rektora naszej uczelni są to, między innymi, spotkania Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP), Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych (KRPUT) czy Rady Rektorów Województwa Pomorskiego. Wszystkie te spotkania składają się z części oficjalnej, przebiegającej zgodnie z przyjętym porządkiem obrad oraz części mniej formalnej, a czasem zupełnie nieformalnej, która wypełnia czas między obradami. Część formalna to zazwyczaj spotkania z ministrami, szefami różnych organów państwowych i samorządowych i parlamentarzystami, a także szefami organizacji społecznych i prezesami dużych firm. Obok takich spotkań wiele miejsca zajmują dyskusje poświęcone sposobom obrony uczelni przed zagrożeniami wynikającymi z niedoskonałych, niekorzystnych, biurokratycznych, a czasem całkowicie niezrozumiałych rozwiązań prawnych i organizacyjnych przyjmowanych przez administrację. Nie o tej części spotkań rektorów chcę jednak wspomnieć w tym krótkim tekście. Skupię się raczej na kuchni – i tej dosłownej i tej metaforycznej. Obrady KRASP-u i KRPUT-u trwają 2 – 3 dni i są organizowane bądź na terenie uczelni – gospodarza, bądź w hotelach czy ośrodkachczasowych. Ambicją każdego rektora - gospodarza jest stworzenie możliwie najlepszych warunków pracy dla uczestników spotkań ale także zapewnienie różnych atrakcji kulturalnych, turystycznych

i oczywiście kulinarnych. Wszystkie te atrakcje sprzyjać mają pełnej integracji uczestników spotkania, a jednocześnie zapewnić niezbędne chwile relaksu po wyczerpujących obradach. Mniej formalne części spotkań rektorów stwarzają także okazje do wzajemnych konsultacji, uzgadniania stanowisk i tworzenia koalicji czy budowania relacji. O ile wydarzenia kulturalne i program turystyczny zazwyczaj dobrze służyły integracji środowiska (które i tak jest świetnie zintegrowane) o tyle menu obiadów i kolacji bywało zbyt obfite, niezbyt dietetyczne i czasem mało wyszukane. Dotyczy to także oferowanych napojów, od których nie stronili niektórzy, na szczęście nieliczni, rektorzy. Większość to jednak były spotkania, których część nieoficjalna pozostaje na długo w pamięci. Sądząc z reakcji kolegów rektorów do takich należały dwa spotkania KRPUT-u na Darze Młodzieży, gdzie obok wyśmienitej kuchni, rektorzy z osobami towarzyszącymi mogli doświadczyć uroków żeglowania. Równie miłe wspomnienia wiążą się z bieszczadzkim posiedzeniem KRPUT-u gdzie obok nieskażonej niczym natury i pięknych widoków uczestnicy byli rozpuszczani takimi kulinarnymi atrakcjami jak świeżo zebrane rydze i dziczyzna. Niezwykle atrakcyjne okazało się także wyjazdowe spotkanie KRPUT-u wspólnie z konferencją rektorów portugalskich uczelni technicznych. Jedną z wielu atrakcji tego spotkania był spływ rzeką Douro wijącą się pośród słynnych winnic oraz wizyta w Sanktuarium w Fatimie.

prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz



Prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz

WSPOMNIENIA KRYSTYNY WITKOWSKIEJ

Rozpoczynając pracę w 1973 roku w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni nie spodziewała się, że zwiąże się z Uczelnią na 47 lat. Pracowała z 6 rektorami, była obecna podczas trzykrotnej zmiany nazwy uczelni – z Wyższej Szkoły Morskiej na Akademię Morską, a następnie na Uniwersytet Morski w Gdyni. W Uczelni nie ma osoby, która by jej nie znała – Krystyna Witkowska, nasza Pani Krysia, wieloletni pracownik Rektoratu – w kilku słowach wspomina każdego ze swoich Rektorów.



Pamiętkowe zdjęcie Krystyny Witkowskiej z rektorami. Fot. Materiały UMG

PROF. DANIEL DUDA

Kiedy w 1973 roku rozpoczęłam pracę w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni, w rektoracie ds. praktyk, funkcję Rektora pełnił prof. Daniel Duda.

W 1980 roku, kiedy sekretarka Pana Rektora, Pani Zosia, postanowiła zająć się działalnością w wolnych związkach zawodowych, prof. Daniel Duda zaproponował mi pracę w rektoracie,

w miejsce jego sekretarki. I tak zaczęła się moja „kariera” w najważniejszym sekretariacie Uczelni. Pana Rektora Daniela Dudę znałam jeszcze z mojej poprzedniej pra-

cy w Urzędzie Morskim w Gdyni, gdzie pełnił funkcję Kapitana Portu Gdynia. Znałam jego zaangażowanie w pracę jeszcze z Urzędu Morskiego, nie byłam więc zdziwiona, że prof. Daniel Duda czuł się gospodarzem swojej Uczelni, znał z imienia większość pracowników, a drzwi w rektoracie były zawsze otwarte dla wszystkich. Był jednocześnie szefem zupełnie nieprzewidywalnym. Zawsze budziły moje zdziwienie jego poranne wizyty w akademikach i sprawdzanie skarpetek studentów „mundurowych”. Okazało się, że nie działa się to bez przyczyny, ponieważ studenci do munduru nosili - niezgodnie z regulaminem - białe, a nawet czerwone skarpetki.

Zdarzało się również, że o godzinie piątej rano kierowca Pana Rektora przyjeżdżał po mnie do domu, ponieważ o godzinie 9.00 Rektor wyjeżdżał do ministerstwa i musiał zabrać ze sobą ważne pismo, które dyktował mi dopiero na kilka chwil przed samym wyjazdem.

Przypominam sobie również moment, który wzbudził we mnie refleksję... kiedy Pan Rektor miał jakiś trudny problem do rozwiązania dotyczący uczelni, wsiadał w samochód i jechał na cmentarz Witomiński, aby w ciszy i zadumie pomyśleć, jak sobie z nim poradzić.

PROF. PIOTR JĘDRZEJOWICZ

Pracowałam z Panem Rektorem prof. Piotrem Jędrzejowiczem przez trzy kadencje. Czas ten wspominam jako czas spokoju, i to nie dlatego, że nic się w Uczelni nie działo, ale dlatego, że jeżeli bywały trudne uczelniane problemy do rozwiązania, Pan Rektor zawsze potrafił spokojnie, z rozważą i bezkonfliktowo je rozwiązać. Starałam się nawet naśladować Pana Rektora, jeżeli miałam jakieś swoje problemy do rozwiązania.

Najważniejsze dla mnie było to, że jeżeli miałam jakiegokolwiek problemy, zawsze mogłam zwrócić się do Pana Rektora, który nigdy nie został na nie obojętny.

Szczególnie bardzo pomógł mi po śmierci mojego męża, kiedy pustkę i ten najtrudniejszy okres w życiu mogłam zamienić w pracę.

Miłe było również to, że mieliśmy z Panem Rektorem wspólne zainteresowanie – narty. Wprawdzie Pan Rektor wolał raczej wyższe partie gór, ale mi moje Zakopane w zupełności wystarczało.

PROF. JÓZEF LISOWSKI

Cztery kadencje, podczas których prof. Józef Lisowski był moim szefem minęły, jeżeli można to określić, w rodzinnej atmosferze. Pan Rektor jest człowiekiem bardzo rodzinnym, w pewnym momencie zaczęliśmy nawet ze sobą rywalizować, jeżeli chodzi o ilość urodzonych przez nasze dzieci wnuków. Przez pewien czas byliśmy nawet na tym samym poziomie, ale później Pan Rektor mnie wyprzedził. I to znacznie!

Bywały również w rektoracie momenty szalone, na przykład kiedy Pan Rektor otrzymał pudełko oryginalnych kubańskich cygar. Pewnego dnia Pan Rektor stwierdził, że warto byłoby spróbować jak smakuje taki rarytas. Zamknęliśmy wtedy rektorat i oddaliśmy się delektowaniu tego oryginalnego prezentu.. (niektórzy nigdy nie palili papierosów ani cygar – vide Ja!).

PROF. PIOTR PRZYBYŁOWSKI

Przez dwie kadencje współpraca z Panem Rektorem prof. Piotrem Przybyłowskim układała się bardzo dobrze. Mogłam dzielić się z Panem Rektorem problemami, które czasami pojawiały się w rektoracie i zawsze znalazłam zrozumienie i pomoc w ich rozwiązaniu.

Kadencje Pana Rektora to czas budowy nowego statku szkolno-badawczego „Horyzont II” oraz zmiana statusu Uczelni z Wyższej Szkoły Morskiej w Akademię Morską. Wymagało to zwiększonego wysiłku również pracowników rektoratu i żeby sprostać tym wyzwaniom Pan Rektor miał „w swoim staffie”, jak nas zawsze nazywał, pomoc i wsparcie.

PROF. ROMUALD CWILEWICZ

Z Panem Rektorem prof. Romualdem Cwilewiczem spotkaliśmy się po raz pierwszy w 1974 roku w naszej Uczelni i często rozmawialiśmy o naszych „najbliższych”, ponieważ Pan prof. Romuald Cwilewicz jest, podobnie jak Pan Rektor Lisowski, bardzo rodzinny.

Praca z Panem Rektorem była pracą spokojną, między innymi dlatego, że w najbardziej stresujących momentach Pan Rektor mówił do mnie zawsze: „Spokojnie Krysiu, spokojnie!” I skutkowało! Skoro sam Pan Rektor tak mówi, to dlaczego ja mam się denerwować?

Do tej pory, mimo że prof. Romuald Cwilewicz przebywa już na zasłużonej emeryturze, nasze relacje są bardzo serdeczne.

PROF. JANUSZ ZARĘBSKI

Pan Rektor prof. Janusz Zarębski przypomina mi czasami w swoich działaniach mojego pierwszego Rektora, prof. Daniela Dudę. Podobieństwo polega przede wszystkim na twierdzeniu Pana Rektora, że nie ma rzeczy niemożliwych do zrealizowania i że wszystko zależy od ludzi, których trzeba odpowiednio zmobilizować do działań na rzecz naszej Uczelni.

Pana Rektora podziwiam za zaangażowanie, dawanie przykładu i propagowanie wśród pracowników, studentów oraz pracowników będących na emeryturze różnych form dbania o swój rozwój fizyczny i aktywność sportową. Jest to swego rodzaju ewenement w skali naszej Uczelni. Wprawdzie bywały wcześniej takie próby, ale nigdy na taką skalę.

Pracując z Panem Rektorem nigdy nie można się nudzić, ponieważ jest to osoba bardzo aktywna i mobilizująca wszystkich do zwiększonej działalności w pracę rektoratu i nie tylko. Podsumowując te wszystkie lata spędzone w naszej Uczelni, nigdy nie myślałam, że będą to najwspanialsze lata mojej pracy zawodowej. Dziękuję bardzo za to wszystkim Panom Rektorem, na których zawsze mogłam polegać i myśleć, że Oni na mnie również. Mam nadzieję, że Panowie Rektorzy wiedzą, iż starałam się nigdy Ich nie zawieść.

Krystyna Witkowska

KOMITET HONOROWY JUBILEUSZU 100-LECIA UNIwersytetu MORSKIEGO W GDYNI



100 LAT
1920-2020

K

omitet Honorowy obchodów 100 – lecia Uniwersytetu Morskiego w Gdyni ogłoszony został podczas 27. Wielkiego Balu Morskiego, który odbył się 22 lutego 2020 roku w Auli im. Tadeusza Meissnera.

Zaproszenie do Komitetu Honorowego przyjęli:

- Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
- Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej – Marek Gróbarczyk
- Wojewoda Pomorski - Dariusz Drelich
- Przewodniczący Konwentu Morskiego – Kapitan ż. w. inż. Zbigniew Sulatycki
- Metropolita Gdański - Arcybiskup Sławoj Leszek Głódź
- Prezydent Gdyni – dr Wojciech Szczurek
- Prezydent Miasta Tczewa – Mirosław Pobłocki
- Przewodniczący KRASP – prof. Jan Szmidt
- Przewodniczący RRWP – prof. Jerzy Gwizdała
- Rektor Akademii Morskiej w Szczecinie – dr hab. inż. kpt. ż. w. Wojciech Ślęczka
- Rektor – Komendant Akademii Marynarki Wojennej – kontradm. prof. dr hab. Tomasz Szubrycht
- Prezes Polskiego Rejestru Statków S.A. – Andrzej Madejski
- Dyrektor Urzędu Morskiego w Gdyni – kpt. ż. w. Wiesław Piotrkowski
- Dowódca Centrum Operacji Morskich – wiceadm. Krzysztof Jaworski
- Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Ludzi Morza – Biskup Pepliński Ryszard Kasyna

PATRONAT MEDIALNY JUBILEUSZU 100-LECIA UNIwersytetu MORSKIEGO W GDYNI



Radio Gdańsk | 75 lat





KANCELARIA PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
SEKRETARZ STANU
Wojciech Kolarski

BWP.0460.53.2020
dot. pisma z 16 stycznia 2020 r.

Warszawa, 31 marca 2020 roku

Jego Magnificencja
Pan Profesor Janusz Zarębski
Rektor
Uniwersytetu Morskiego w Gdyni
ul. Morska 81-87
81-225 Gdynia

Wasa Magnificencjo,

w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy dziękuję Panu Rektorowi za skierowane do Pana Prezydenta zaproszenie do objęcia Patronatu Honorowego nad organizowanymi w Gdyni i Tczewie w 2020 roku obchodami 100-lecia Uniwersytetu Morskiego w Gdyni.

Zaplanowane rocznicowe wydarzenia, które odbywają się w jubileuszowym roku 100-lecia historycznych zaślubin Polski z morzem, będą doskonałą okazją nie tylko do przypomnienia chlubnych tradycji szkolnictwa morskiego w naszym kraju, ale także do zaprezentowania bogatego dorobku Państwa Uczelni. Mam przyjemność poinformować Pana Rektora o objęciu nad uroczystościami jubileuszowymi Uniwersytetu Morskiego w Gdyni Patronatu Narodowego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości. Patronat ten ustanowiony został przez Prezydenta RP nad projektami, które wpisują się w rocznicowe obchody Stulecia Odzyskania Niepodległości i służą godnemu upamiętnieniu oraz upowszechnieniu patriotycznych postaw, dokonań i aspiracji Polaków. Pragnę wyjaśnić, że wnioskodawcy, którym udzielono Patronatu Narodowego mogą jednocześnie ubiegać się o patronaty honorowe innych osób i instytucji, a informację o tych patronatach honorowych uwidaczniać obok Patronatu Narodowego Prezydenta RP.

Życzę Panu Rektorowi oraz wszystkim osobom zaangażowanym w organizację rocznicowych obchodów wiele satysfakcji z realizacji przedsięwzięcia.

Z szacunkiem

KPT. Ż.W. INŻ. ZBIGNIEW SULATYCKI – Z DALEKIEGO LĄDU NA MORZE

Kpt. ż. w. inż. Zbigniew Sulatycki urodził się 23 sierpnia 1933 roku w Skarżysku – Kamiennej w rodzinie o tradycyjnych polskich wartościach, pełnej patriotyzmu, uczuciowości i pracowitości, które towarzyszą mu przez całe życie.





Rektor UMG prof. Janusz Zarębski wręcza pierścionek absolwenta kpt. ż.w. inż. Zbigniewowi Sulatyckiemu. Fot. Materiały UMG

W 1951 roku Zbigniew Sulatycki ukończył we Wrocławiu Technikum Elektryczne i rozpoczął dalszą naukę w Technikum Eksploatacji Żeglugi i Portów w Szczecinie. Jako wyróżniający się uczeń został zauważony przez „Kapitana Kapitanów” – Konstantego Matyjewicza – Maciejewicza i dzięki jego staraniom został przeniesiony do Państwowej Szkoły Morskiej w Szczecinie, której to Maciejewicz był dyrektorem. Przed zakończeniem nauki w PSM-ce Kapitan Sulatycki zostaje wydany ze szkoły przez władze komunistyczne za zatajanie informacji o ojcu, który był przedwojennym oficerem wojska polskiego.

Pan Kapitan po odbyciu obowiązkowej służby wojskowej w Marynarce Wojennej rozpoczął swoją morską przygodę w Polskich Linjach Oceanicznych, gdzie pracował na stanowiskach od marynarza do kapitana przechodząc całą ścieżkę marynarskiego awansu. Warto też wspomnieć, że Pan Kapitan Sulatycki pracował jako instruktor i wychowawca młodzieży na legendarnym polskim żaglowcu Dar Pomorza. Zbigniew Sulatycki jako Kapitan pływał na jednostkach PLO oraz statkach zagranicznych armatorów. Powrócił na uczelnię i w 1973 roku został absolwentem Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni.





Kpt. ż.w. inż. Zbigniew Sulatycki podczas Uroczystej Inauguracji Roku Akademickiego. Fot. Materiały UMG

Dalsza droga zawodowa Pana Kapitana to praca w Urzędzie Morskim w Gdyni, Porcie Gdynia, w Międzyportowym Pilotażu Bałtyckim oraz jako niezależny ekspert przy Polskiej Izbie Handlu. W latach dziewięćdziesiątych Pan Kapitan Zbigniew Sulatycki zostaje podsekretarzem stanu w Ministerstwie Transportu i Gospodarki Morskiej w rządzie Jana Olszewskiego i Hanny Suchockiej. W 1995 roku założył Polskie Stowarzyszenie Morsko – Gospodarcze, w którym przez lata pełnił funkcję prezesa, a później prezesa honorowego.

W grudniu 2016 roku Pan Kapitan Zbigniew Sulatycki został powołany przez Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Marka Gróbarczyka w skład Konwentu Morskiego, który pełni funkcję organu doradczego, konsultacyjnego oraz opiniotwórczego Ministerstwa GMiŻŚ. Od samego początku Kapitan Sulatycki jest przewodniczącym Konwentu.

Za swoje wybitne osiągnięcia kpt. ż.w. inż. Zbigniew Sulatycki otrzymał 8 lutego 2016 roku z rąk Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski, drugie pod względem starszeństwa cywilne odznaczenie w Polsce.

28 listopada 2019 roku Senat Uniwersytetu Morskiego w Gdyni podjął uchwałę w sprawie wszczęcia postępowania o nadanie tytułu doktora honoris causa kpt. ż. w. inż. Zbigniewowi Sulatyckiemu. Recenzentem przedmiotowym w postępowaniu został prof. dr hab. Andrzej Grzelakowski.

Pan kpt. ż. w. inż. Zbigniew Sulatycki to człowiek morza, polski patriota, społecznik i działacz. Jego celem jest stworzenie silnej i konkurencyjnej polskiej gospodarki morskiej, a przede wszystkim przywrócenie polskiej bandery na morza i oceany świata.

Decyzją Senatu Uniwersytetu Morskiego w Gdyni z dnia 20 kwietnia 2020 roku za pozytywnej opinią Senatów Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni oraz Akademii Morskiej w Szczecinie kpt. ż. w. inż. Zbigniew Sulatycki został uhonorowany drugim w historii uczelni tytułem Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Morskiego w Gdyni.

SERWUS, PANIE CHIEF!

ANDRZEJ PEREPECZKO KOŃCZY 90 LAT!

Andrzej Wincenty Perepeczko – starszy mechanik okrętowy, dziekan Wydziału Mechanicznego Wyższej Szkoły Morskiej, wykładowca, autor podręczników, pisarz – autor ponad 120 książek, 5 czerwca kończy 90 lat. Z tej okazji został przygotowany z inicjatywy Wydziału Mechanicznego album pamiątkowy, w którym jednak nie sposób było zawrzeć wszystkiego z pracowitego życia człowieka prawego, oddanego morzu, swoim wychowankom i Szkole Morskiej.



Od wielu lat jest żywą legendą dla absolwentów Państwowej Szkoły Morskiej, Wyższej Szkoły Morskiej i Akademii Morskiej. Nikt tak wielu lat nie przepracował w Szkole Morskiej i o nikim tak dobrze nie mówi tak duża rzesza absolwentów Wydziału Mechanicznego. Trudno też znaleźć drugiego wykładowcę, z którym wciąż kontaktują się jego studenci i to z różnych pokoleń.

„Pery”, bo taką ma u swoich studentów ksywkę, był bardzo lubianym wykładowcą głównie dlatego, że jego wykłady nigdy nie były nudne, bo przerywane dygresjami i ciekawymi wspomnieniami – wszak był nie tylko teoretykiem, ale i praktykiem. – Uważałem – mówi jubilat – może niesłusznie, a nawet niezbyt poważnie, że od czasu do czasu należy dla relaksu wynurzyć się z tak fascynujących pojęć, jak izochory, izotermy, przejmowanie i oddawanie ciepła oraz wysokości ssania w zależności od czegoś tam i dać odechnąć świeżym powiewem fragmentu morskiej opowieści czy nawet żartu. Po kilku latach belfrowania doszło do tego, że na ostatnie pięć minut przed końcem wykładu oddawałem głos jednemu ze studentów, który miał opowiedzieć kawał. Warunek takiego występu był jeden: kawał musiał być dobry, temat dowolny, nawet drastyczny, jednakże używanie słów niecenzuralnych było surowo zakazane. Największą nagrodą dla mojej pedagogicznej działalności jest fakt, że moi byli studenci witają mnie życzliwie, a obecnie – także już emerycie – zapraszają mnie od

Andrzej Perepeczko i jego książki: stos, o który się opiera oraz obie półki pełne „Miniatur morskich” w tle.
Fot. Łukasz Głowala

czasu do czasu „na małą kawę i dużą wódkę”.

Andrzej Perepeczko urodził się 5 czerwca 1930 r. we Lwowie. Ojciec Florian był oficerem zawodowym, uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r., majorem w 1. Dywizji gen. Maczka (do Polski po wojnie nie powrócił). Syn Andrzej szkołę powszechną ukończył w Modlinie. W czasie okupacji niemieckiej mieszkał w Warszawie, chodził na komplety tajnego nauczania Gimnazjum im. Stefana Batorego. Po upadku Powstania Warszawskiego znalazł się w Radomsku, gdzie wstąpił do Szarych Szeregów – harcerstwa Armii Krajowej. W 1946 r. zdał tzw. małą maturę i wyjechał do Gdańska, do Państwowego Liceum Budowy Okrętów pod dyr. Aleksandra Potyrały. Po ukończeniu został przyjęty na III rok Wydziału Mechanicznego Państwowej Szkoły Morskiej. Z powodu ojca – przedwojennego oficera, nie został zakwalifikowany do rocznej służby w Marynarce Wojennej w 1950 r. Pływał jako palacz, następnie motorzysta i asystent maszynowy. W 1953 r. został usunięty z floty handlowej, wysiedlony z Wybrzeża i wcielony do 1. Batalionu Pracy (tzw. „górniczego”) w Oświęcimiu. Przez dwa lata pracował jako żołnierz-górnik. Po październiku 1956 r. wrócił na Wybrzeże i rozpoczął studia wieczorowe na Politechnice Gdańskiej, pracując w Centralnym Biurze Konstrukcji Okrętowych. W 1963 został przyjęty na etat do PSM, prowadził wykłady i okresowo pływał jako mechanik. W latach 1966-1968 był członkiem międzyresortowej komisji przygotowującej powstanie Wyższej Szkoły Morskiej, w której był wykładowcą. Pływał też okresowo na statkach obcych bander. W latach 1990-1993 był dziekanem Wydziału Mechanicznego WSM, w 2000 obronił na Uniwersytecie Gdańskim pracę doktorską z... nauk humanistycznych.

W dorobku pisarskim ma ponad 120 książek, głównie marynistycznych. Wśród nich cykl powieści dla młodzieży o Dzikiej Mrówce, dwutomową historię gdyńskiej Szkoły Morskiej, historię szkolnych żaglowców, morskie powieści historyczne (tłumaczone na j. czeski, niemiecki, angielski i rosyjski). Jest także autorem lub współautorem 20 podręczników i skryptów akademickich.

O sobie mówi tak: – 70 lat temu skończyłem Państwową Szkołę Morską w Gdyni, co łączyło się z szansą wyrwania za „żelazną kurtynę”, jaką Polsce ufundował Związek Sowiecki. 60 lat temu ukazała się drukiem moja pierwsza książka, opublikowana na fali tzw. „popaździernikowej odwilży”. Przed 40 laty uzyskałem najwyższy dyplom morski, a przed 35 – zostałem samodzielnym, choć co prawda „kontraktowym”, pracownikiem naukowym, czyli docentem, a kilka lat później takimże profesorem, oraz awansowałem na statku obcej bandery na „chief engineer”. 30 lat temu otrzymałem propozycję zostania prorektorem w Wyższej Szkole Morskiej, z czego zrezygnowałem, abym w następstwie tej decyzji został dziekanem Wydziału Mechanicznego.

Przed 20 laty obroniłem na Uniwersytecie Gdańskim pracę doktorską z zakresu nauk... historycznych. Ładne nagromadzenie okrągłych dat... No, to dodajmy do tego jeszcze 100 lat od powołania (mojej przecież) Szkoły Morskiej w Tczewie oraz 100-lecie Bitwy Warszawskiej, w której brał udział mój ojciec, wówczas ułan.

Andrzej Perepeczko traktował studentów jak młodszych kolegów i często prowokował do twórczej dyskusji, w której nie kreował się na mającego „jedynie słuszną rację”. Dzięki takim relacjom i dobrej pamięci, rozpoznaje wielu swoich studentów po imieniu i nazwisku i to z różnych roczników – mówi Lechosław Bar, b. student jubilata, przewodniczący Rady Głównej Stowarzyszenia Starszych Mechaników Morskich. – Od lat jest członkiem rzeczywistym, a obecnie też członkiem honorowym, Stowarzyszenia Starszych Mechaników Morskich, obecnie Stowarzyszenia Starszych Oficerów Mechaników Morskich. Wprawdzie, jak zawsze skromny, mówi że nie brał czynnego udziału w pracach Stowarzyszenia, ale jednak działa i uświetnia swoją osobą wiele imprez, organizowanych przez Stowarzyszenie.

Piękny jubileusz, więc serwus, Panie Chief! I dwieście lat, Panie Profesorze!

Małgorzata Sokołowska

Podziękowania Pana Profesora

Ponieważ nie mogę podziękować osobiście, pozwalam sobie skorzystać z uprzejmości „Kuriera Akademickiego”. Proszę następujące osoby o przyjęcie serdecznych podziękowań:

JM Rektora prof. Janusza Zarębskiego za zgodę na wydanie albumu z okazji moich 90-siątych urodzin,

Prorektora prof. Andrzeja Miszcza oraz **Dziekana Wydziału Mechanicznego prof. Adama Charchalisa** za podjęcie satysfakcjonującej mnie inicjatywy,

Panią Małgorzatę Sokołowską za wspianą realizację albumu, **St. Mech. Lechosława Bara**, mego byłego studenta, za sponsoring.

Z uczelnią morską jestem silnie związany przez 70 lat, od ukończenia PSM w 1950 roku, a następnie przez 50 lat pracy jako wykładowca, profesor, dziekan. W tym okresie uczelnia morska pomogła mi w uzyskaniu dyplomu oficera mechanika okrętowego 1. klasy, umożliwiła mi wydanie kilkunastu podręczników i skryptów oraz uczestniczyła w ukazaniu szeregu moich wspomnieniowych książek. Jeszcze raz dziękuję za wszystko i życzę Uniwersytetowi Morskiemu kolejnych stuleci owocnej działalności.

Prof. Andrzej Perepeczko

SKARBY SALI TRADYCJI

Dziś, gdy trwają obchody 100-lecia Uczelni, warto przypomnieć Czytelnikom, że idea ochrony i prezentowania dziedzictwa przeszłości naszej Alma Mater zrodziła się już przed II wojną światową – w latach 30. XX wieku otwarto w gdyńskiej Państwowej Szkole Morskiej muzeum.

Przypomnijmy, co napisano o nim w 1937 roku: „Muzeum Państwowej Szkoły Morskiej nie ma w sobie nic z sędziwości, bo skromne jego zbiory są śladem życia zaledwie kilkunastu lat, stanowią przekrój morskiej pracy wychowawczej. [...] Mieści się w jednej z małych sal szkolnych. Na ścianach znajdują się portrety tych, których imiona wplecione zostały w bieg pracy lat ubiegłych, zdjęcia statków szkolnych z ich podróży zamorskich, drobne okazy przyrodnicze; w szklanych gablotkach, w szufladach rozstawionych stołów dość różnorodna ilość ciekawych dokumentów, rzucających refleks na pewne fakty tworzenia marynarki handlowej i wreszcie plik zapomnianych już pierwszych wydawnictw o morzu. Dokumenty te i wydawnictwa oraz nieliczne zbiory szkoły stanowią zaczątek przyszłego muzeum morskiego”¹.

W roku 1972 rektor Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni doc. dr kpt. ż.w. Daniel Duda polecił dr. Zbigniewowi Szczepankowi gromadzenie dokumentacji i pamiątek dotyczących Uczelni. W roku 1973 utworzone zostało Muzeum Szkoły Morskiej przy al. Zjednoczenia, a pięć lat później – 13 grudnia 1978 roku, również przy dużym zaangażowaniu rektora prof. nadzw. kpt. ż.w. Daniela Dudy i absolwentów, uroczystie otwarto w gmachu głównym WSM Salę Tradycji, dokąd zbiory zostały przeniesione. Dzięki kilkudziesięcioletnim staraniom pracowników, absolwentów i sympatyków Uczelni oraz zaangażowaniu darczyńców zgromadzono interesującą kolekcję pamiątek i dokumentów związanych z historią polskiego szkolnictwa morskiego i Polskiej Marynarki Handlowej. Zbiory to m.in.: książki i czasopisma morskie sprzed 1945 r., a wśród nich podręczniki z okresu tczew-

skiego autorstwa wykładowców Szkoły, dokumenty dotyczące rozwoju szkolnictwa, floty handlowej, materiały związane z kulturą morską, szkolne kroniki. Podkreślić należy, że w skład różnorodnej dokumentacji wchodzi ponad dziewięć tysięcy fotografii, cennych dla pasjonatów i badaczy historii Polski morskiej.

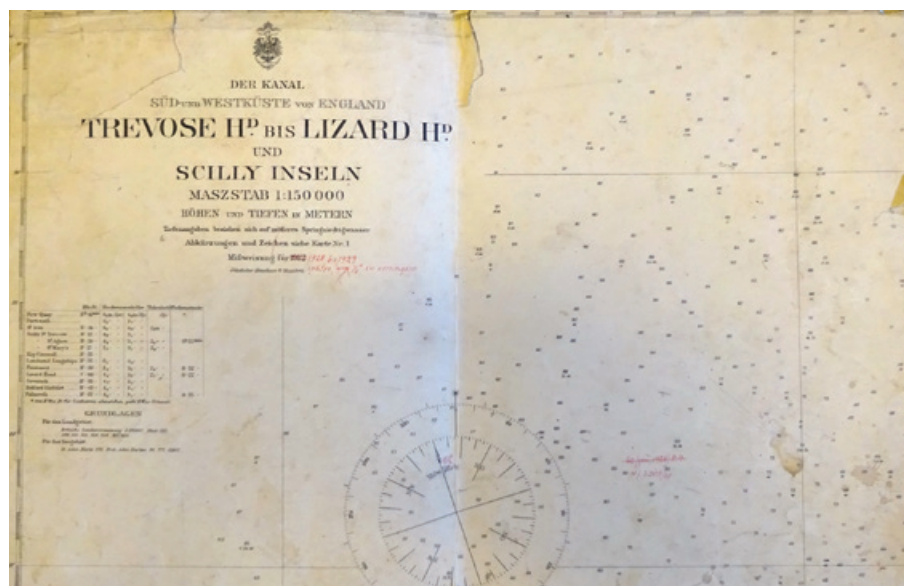
Wartościowe i unikatowe są też dokumenty, m.in. zasłużonych ludzi morza, dydaktyków, absolwentów – nie tylko świadectwa, dyplomy morskie, książeczki żeglarskie, ale i osobiste wspomnienia, kartki pocztowe czy listy.

Wśród eksponatów znajdują się m.in. przyrządy nawigacyjne jak np. oktant z XIX wieku, elementy wyposażenia statków – nie tylko szkolnych, np. koła sterowe i telegrafy maszynowe, modele statków, na których odbywano praktyki, bandery, sztandary szkolne czy mundury szkolne i oficerskie. Są

też rozmaite pamiątki z morskich podróży, np. z rejsu „Daru Pomorza” dookoła świata w latach 1934/1935 czy z wyprawy antarktycznej na statku szkolno-towarowym m/s „Antoni Garnuszewski”.

W skład kolekcji wchodzi również pamiątkowe medale, monety, znaczki oraz okolicznościowe nagrody, puchary, statuetki, a wśród nich Nagroda Wędrowną za Wiosłowanie w Fort de France z 1932 r., z wygrawerowanymi nazwiskami zwycięzców – uczniów PSM.

Do najstarszych cennych eksponatów należą te dotyczące „Lwowa” – blok drewniany i mapy nawigacyjne używane na statku. W 1937 roku o pamiątkach ze „Lwowa”, będących w posiadaniu przedwojennego muzeum, Wojciech Zadrozny pisał: „Wartość ich mierzy się bowiem nie oceną historyczną, lecz objawem marynarskiego przywiązania do statku. [...] To skrzętne ratowanie



Mapa ze statku „Lwów”

¹ W. Zadrozny, *Na gdyńskim szlaku*, Warszawa 1937, s. 86-88.

od zagłady czasu drogich pamiątek po starym przyjacielu ma w sobie moc świadcząca o nieprzemijających wartościach, zdobytych na pokładzie statku szkolnego”².

Jednym z najcenniejszych eksponatów znajdujących się w Sali Tradycji Uniwersytetu Morskiego w Gdyni jest galowa bandera „Daru Pomorza”, wyszywana przez hafciarki z Tucholi, którą 13 lipca 1930 roku, w dniu wejścia fregaty do polskiej służby, przekazała statkowi jego matka chrzestna – żona ministra rolnictwa i reform rolnych, prezesa Pomorskiego Komitetu Floty Narodowej, działaczka społeczna Maria Janta-Pończyńska (1880-1970).

Bandera, o wymiarach 212 × 142 cm, wykonana została z jedwabnego rypsu. Wyhaftowano na niej godło państwowe oraz Gryf Pomorski, a w koronie orła umieszczono 2 małe rubiny, jednak „[...] uroczysta bandera – poprzez zaopatrzenie jej w emblemat Gryfa Pomorskiego – nie odpowiadała przepisom [...]. To, jak również jej duże rozmiary i znaczny ciężar spowodowało, że bardzo rzadko jej używano. O ile wiadomo, podczas służby Daru Pomorza jako statku szkolnego wciągnięto ją na flagsztok dwukrotnie: właśnie 13 lipca 1930 roku oraz 4 lipca 1982 roku, w dniu wejścia do eksploatacji Daru Młodzieży”³.

Ponad 50 lat później – 25 maja 1981 roku załoga „Daru Pomorza” otrzymała wierną replikę galowej bandery, ufundowaną przez Związek Zawodowy Marynarzy i Portowców, zaś historyczną banderę 9 listopada 1981 roku przekazano do Sali Tradycji

Bandera



Wyższej Szkoły Morskiej. Kolejnym prezentem, jaki ofiarowała matka chrzestna żaglowca, były dwa komplety sztućców do mesy oficerskiej, przeznaczone dla 12 osób. Sztućce, firmy „Towarzystwo Akcyjne w Warszawie Norblin – b-cia Buch i T. Werner”, są platerowane, a każdy egzemplarz zawiera wygrawerowany napis „Dar Pomorza” oraz logo Państwowej Szkoły Morskiej. Umieszczone są w drewnianych skrzyniach, również z logo PSM, nazwą statku oraz datą „1930”.



Sztućce

Pamiętnego dnia 13 lipca 1930 roku założona została księga pamiątkowa „Daru Pomorza”, którą 13 kwietnia 1978 roku przekazał do Sali Tradycji wieloletni komendant fregaty kpt. ż.w. Kazimierz Jurkiewicz.

Księga o wymiarach 35 × 22 cm, w skórzanej oprawie, zawiera 119 kart wpisów osób goszczących na statku, a otwiera ją wpis ministra przemysłu i handlu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego: *Polska bez własnego wybrzeża morskiego i bez własnej floty nie będzie nigdy ani zjednoczona, ani niepodległa, ani samodzielna gospodarczo i politycznie, ani szanowana w wielkiej rodzinie państw i narodów, ani zdolna do zabezpieczenia warunków*

bytu, pracy, postępu i dobrobytu swym obywatelom.

Ostatni wpis datowany jest na 3 września 1972 roku.

W Sali Tradycji eksponowany jest również przedwojenny sztandar Państwowej Szkoły Morskiej z 1930 roku, ufundowany przez społeczność Tczewa, gdy Szkołę przenoszono do Gdyni.

Odnaczony Złotym Krzyżem Zasługi sztandar, o wymiarach 100 × 105 cm, jest wykonany z jedwabnego rypsu, haftowany, o czerwonym awersie, z wizerunkiem orła w koronie, i kremowym rewersie.

Sztandar uniknął zniszczenia czy zaginięcia podczas II wojny światowej, udało się go bowiem zawczasu ewakuować. Wywiózł go z kraju, owinąwszy się nim, dyrektor Departamentu Morskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu Leonard Możdżeński. Sztandar towarzyszył polskim kadetom w Szkole w Southampton. 20 lat później, w czerwcu 1959 r., podczas pobytu „Daru Pomorza” w Dover, zamieszkali w Wielkiej Brytanii kapitanowie, absolwenci PSM w Gdyni, Witold Sawicz-Korsak i Stefan Mermon przekazali go komendantowi fregaty kapitanowi Kazimierzowi Jurkiewiczowi.

Sztandar



² Ibidem, s.88., ³ D. Duda, *Dzieje galowej bandery „Daru Pomorza”*, [w:] „Dar Pomorza”. Studia i materiały Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku, t. II, Gdańsk 2002, s. 20.



Obraz Michała Leszczyńskiego

W zbiorach Sali Tradycji znajduje się również obraz Michała Leszczyńskiego (Lestera) zatytułowany „*Dar Pomorza*” *powracający z rejsu dookoła świata* (olej, deska, 71,5 × 50 cm) oraz szkicownik artysty z lat 30.

Michał Leszczyński (1906-1972), absolwent Szkoły Morskiej w Tczewie, zwany przez szkolnych kolegów „Pigłu”, był postacią nietuzinkową. Wyróżniał się niebanalną osobowością i zdolnościami. Jego autorstwa

była m.in. dekoracja na Bal Morski, ilustrował także szkolne podręczniki.

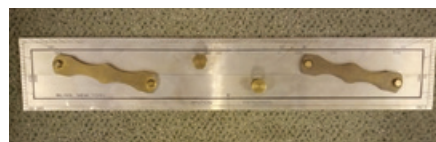
Szkołę Morską w Tczewie ukończył w 1928 roku, ale pragnąc doskonalić warsztat malarski, wstąpił na krakowską Akademię Sztuk Pięknych.

Pracę na morzu, w której osiągnął stopień kapitana żeglugi wielkiej, łączył z karierą artysty malarza. Ostatnie 20 lat życia spędził na Jamajce, gdzie miał własną galerię obrazów.

Uwagę wielu zwiedzających Salę przykuwa liniał równoległy – „przyrząd nawigacyjny będący dwoma liniałami połączonymi przez dwie listwy na trzpieniach, utrzymujący liniały zawsze w pozycji równoległej do siebie. [...] Przyrząd służy do prac na mapach, przesuwania kursów, namiarów itp.”⁴

Ten jest szczególny – używany był na transatlantyku „Piłsudski”. W roku 1979 podarował go, za pośrednictwem kpt. ż.w. Tadeusza Olechnowicza, absolwent PSM z 1933 r. kpt. ż.w. Romuald Żelazowski. Był on III oficerem na „Piłsudskim”, gdy statek, jako transportowiec, zmierzał do miejsca koncentracji konwoju do Australii i Nowej Zelandii i 26 listopada 1939 r., nad ranem, został storpedowany (lub trafił na minę). IV mechanik Tadeusz Piotrowski zginął, zaś kapitan Mamert Stankiewicz zmarł z wycieńczenia po akcji ratowniczej.

Liniał firmy „Bliss, New York” wykonany jest ze stali i ma wymiary: 46 × 8 (po złożeniu) cm.



Liniał

Nie brak eksponatów związanych z losami Uczelni, jej kadry, uczniów i absolwentów w czasie II wojny światowej – jednym z nich jest srebrna grawerowana patera – nagroda honorowa dla kpt. ż.w. Czesława Zawady, absolwenta PSM w Gdyni z 1932 roku. 10 października 1942 roku, dowodząc s/s „Narwik” w zastępstwie kapitana Tadeusza Niefiedowicza, uratował z załogą ponad 1000 rozbitków ze storpedowanego przez U-172 transportowca „Orcades”. Akcją ratowniczą podjęto, mimo zagrożenia ataku przez będącego w pobliżu U-boota. Za swą bohaterską postawę kapitan Czesław Zawada otrzymał Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami oraz Lloyd’s War Medal for Bravery at Sea – przyznawany za dokonania na morzu wymagające wyjątkowej odwagi.

⁴ J. Gawłowicz, *Nawigacja wczoraj i dziś. Leksykon*, Szczecin 1994, s.117-118

Wśród wspomnianych mundurów znajduje się, подарowany w roku 1987 przez kapitana żeglugi wielkiej Józefa Miłobędzkiego, mundur słuchacza Szkoły Morskiej w Southampton.

W latach 1940-1943 odbyły się trzy kursy dokształcające uczniów PSM. Kadetów I kursu „[...] ubrano w mundury angielskie. Na czapkach odznaka brytyjska – kotwica i korona, na pagonach mundurów roboczych trzy złote guziki, podobnie jak na rękawach wyjściowych, tylko podłużna naszywka na ramieniu „Poland” podkreślała odrębność tej grupy i jej przynależność narodową”⁵. II kurs na czapkach nosił już złote znaki SM.

Zbiory Sali Tradycji mają więc nie tylko różną wartość muzealną, ale niejednokrotnie znaczącą wartość historyczną, a nawet i emocjonalną. Nie należy zapominać, że w wieloletniej historii Sali Tradycji darczyńcy często przekazywali na rzecz Sali to, co dla nich samych było niezwykle cenne. W zasobach Sali znajduje się np. sygnet z wizerunkiem kuli ziemskiej, który uczeń Państwowej Szkoły Morskiej Bogusław Wężyk podarował Joannie Januszczak, jako pierścienek zaręczynowy, w listopadzie 1939 roku. Oboje zostali aresztowani, dwa lata później Bogusław Wężyk został zamordowany przez NKWD. Po kilkudziesięciu



Sygnet



Patera

latach pani Joanna Januszczak postanowiła przekazać pamiątkę właśnie do uczelnianej Sali. Napisała: „Sygnet przetrwał liczne rewizje więzienne i wrócił ze mną do domu”.

Przedstawiony obraz uczelnianej kolekcji nie oddaje w pełni jej różnorodności i specyfiki. Można mieć jednakże nadzieję, że zachęci Czytelników, by osobiście przekonali się, jak jest wyjątkowa.

Joanna Stasiak

Opracowano na podstawie poniższych publikacji:

D. Duda, *Dzieje galowej bandery „Daru Pomorza”*, [w:] *„Dar Pomorza”. Studia i materiały Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku*, t. II, Gdańsk 2002; J. Gawłowicz, *Nawigacja wczoraj i dziś. Leksykon*, Szczecin, 1994; J. Miciński, B. Huras, M. Twardowski, *Księga statków polskich*,

t. III, Gdańsk 1999; E. Otremba, *Sala Tradycji Akademii Morskiej w Gdyni*, [w:] *Muzea uczelniane. Katalog*, pod red. H. Kowalskiego [et al.], Warszawa 2017; E. Otremba, *Wczoraj i dziś muzeum Akademii Morskiej w Gdyni*, [w:] *Lokalna społeczność a muzeum, IX Konferencja Muzealnictwa Morskiego i Rzecznego Gdańsk-Tczew-Gdynia (29-30.05.2008)*, Gdańsk 2010, Centralne Muzeum Morskie; A. Perepeczko, *Szkoła Morska Tczew-Gdynia 1920-1969*, Gdynia 1992; A. Perepeczko, *Biała Fregata*, Gdynia 1994; W. Zadrożny, *Na gdyńskim szlaku*, Warszawa 1937.

⁵ A. Perepeczko, *Szkoła Morska Tczew-Gdynia 1920-1969*, Gdynia 1992, s. 126.

INWESTYCJE I REMONTY MIJAJĄCEJ KADENCJI

Dla tych, którzy znają naszą Uczelnię od dawna, ostatnie lata przyniosły wiele nowości w wyglądzie oraz jakości funkcjonowania Uniwersytetu Morskiego w Gdyni. Od 2017 roku m.in. dzięki dotacjom przyznawanym naszej Uczelni rozpoczął się szereg zmian na lepsze.



Makieta Uczelni. Fot. Materiały UMG

Większość budynków Uczelni weszło w II etap izolacji ścian fundamentowych, dzięki czemu mury zaczęły zyskiwać drugie życie. W dużym stopniu zwrócono uwagę na kwestie bezpieczeństwa, przykładając szczególną uwagę do remontu instalacji elektrycznej m.in. gmachu głównego oraz Wydziału Elektrycznego. Natomiast, wszystkim przechadzającym się po Uczelni, z pewnością rzuciły się w oczy zmiany w wyglądzie głównego holu, czy korytarzy na drugim piętrze. Wszystkie Wydziały z przyjemnością rozpoczęły korzystanie ze świeżo wyremontowanych pomieszczeń, w których przeprowadzono remonty.

Jednym z wielu zadań, jakie udało się zrealizować w 2017 roku, były prace remontowe w Studenckich Domach Marynarza,

które miały nie tylko na celu podniesienie bezpieczeństwa, poprzez gruntowny remont instalacji elektrycznej, ale również zadbanie o zmiany wizualne w mieszkaniach dla studentów.

Rok 2018, oprócz kontynuowania prac izolacyjnych głównych budynków Uczelni, był czasem, gdy szczególnie zwrócono uwagę na zoptymalizowanie i dodanie zabezpieczeń mających na celu ochronę przed ewentualnym pożarem. Wydział Mechaniczny i Elektryczny zyskały nowe zabezpieczenia, a Wydział Nawigacyjny, oprócz zabezpieczeń przeciwpożarowych, mógł się pochwalić solidnym remontem instalacji elektrycznej. Także stolówka oraz bufet w Uczelni zyskały nowy wygląd, w których nagle wszystko zaczęło smakować jeszcze lepiej.



Odnowiony hol w budynku Wydziału Nawigacyjnego. Fot. Iwetta Krause

Rok 2019 był czasem, gdy starannie dokańczane były ostatnie szlify izolacji ścian fundamentowych, co pozwoliło na rozpoczęcie pierwszego etapu remontu instalacji elektrycznej Wydziału Mechanicznego. Ci, którzy odwiedzali Wydział Elektryczny, zwracali uwagę na nowy charakter portierni, pięknie wyremontowaną klatkę schodową i starannie odnowione korytarze, które zyskały nowoczesny, jasny wygląd. Wiele zainteresowania poświęcono również Wydziałowi Nawigacyjnemu, gdzie nastąpił remont posadzek w pomieszczeniach dydaktycznych oraz remont instalacji elektrycznej w pomieszczeniach Dziekanatu, jak również starannie wyremontowano okna. Natomiast słynny „okrągłak” Wydziału Nawigacyjnego, doczekał się zupełnie nowej elewacji, co zwróciło uwagę wielu przechodniów.

Od początku 2020 roku ruszył remont przed budynkiem głównym od strony ulicy Morskiej. Zaś od strony wewnętrznej kompleksu, rozpoczęto proces przebudowy sieci ciepłowniczej, który jest nie-

zbędny do budowy Hali Sportowej i nowego Akademika. Po gruntownym remoncie instalacji przeciwpożarowych, rozpoczęto naprawę dźwigu osobowego, znajdującego się w głównym budynku.

W bieżącym roku Wydział Nawigacyjny przeszedł wiele zmian, które sprawiły, że wizualnie nabrał on nowego charakteru – wyremontowane posadzki w pomieszczeniach dydaktycznych, hol główny, portiernia, klatka schodowa oraz Aula Wydziału Nawigacyjnego.

Rok się jeszcze nie skończył, a przed naszą Uczelnią jeszcze wiele planów, tym bardziej w tak wyjątkowym roku, jakim jest rok Jubileuszu 100-lecia Uniwersytetu Morskiego w Gdyni.

**Małgorzata Bielska,
Martyna Kidoń-Olejarz**

„DZIEWCZYNY NA POLITECHNIKI” – DZIEŃ OTWARTY

Krótkie debaty, interaktywne wystąpienia, wirtualne targi edukacyjne, rozmowy uczennic szkół średnich ze studentkami i pracownikami uczelni wyższych na czacie – tak wyglądał „Dzień Otwarty dla Dziewczyn – online”, który odbył się w ramach akcji „Dziewczyny na Politechniki”.



W dniu 23 kwietnia 2020 roku punktualnie o godz. 14:00 rozpoczął się „Dzień Otwarty dla Dziewczyn – online”.

Przyszłe maturzystki mogły dołączyć do wydarzenia poprzez stronę www.dziewczynynapolitechniki.pl. Wydarzenie zgromadziło około 700 uczestników, a jego głównym celem było przełamanie stereotypów i zachęcenie uczennic szkół średnich do podjęcia studiów na kierunkach technicznych.

W krótkich debatach o kierunkach Uniwersytet Morski w Gdyni reprezentowała Ada Sosnowska – Wydział Mechaniczny i Zuzanna Jałoszyńska – Wydział Elektryczny. Nasze studentki w ciekawy i przystępny sposób opowiadały o studiach, zasadach rekrutacji, mundurach,

praktykach morskich, umiejętnościach i wiedzy, którą nabywają w trakcie studiów.

Dzień Otwarty dla Dziewczyn nie kończył się na samych rozmowach ze studentkami, przyszłe maturzystki mogły także odwiedzić wirtualne stoisko Uniwersytetu Morskiego w Gdyni, na którym obecni byli pracownicy naszej Uczelni. Zainteresowanie stanowiskiem było spore.

Uczennice z chęcią zadawały pytania dotyczące studiów i oferty edukacyjnej, a każda z nich otrzymała drobne upominki z logo Uczelni i materiały informacyjne.

Magdalena Zajk

WIOSENNA EDYCJA TARGÓW EDUKACYJNYCH

Wyjazdy promocyjne do Chojnic, Gdańska i Warszawy, pytania dotyczące rekrutacji, oferty edukacyjnej i mundurów – tak upłynęła nam wiosenna edycja targów edukacyjnych.



Spotkania z maturzystami rozpoczęliśmy w tym roku w dniu 26 lutego od udziału w XVI Powiatowych Targach Edukacyjnych „Akademus - Liczy się indywidualny pomysł na siebie”, które odbyły się w Centrum Park w Chojnicach.

Następnie w dniach 6-7 marca studentki Uniwersytetu Morskiego w Gdyni spotkały się z maturzystami podczas „XXXIII Międzynarodowego Salonu Edukacyjnego”, który odbył się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Nasi pracownicy i studenci wzięli również udział w największych targach edukacyjnych w woj. pomorskim, a mianowicie w Targach AKADEMIA, które odbyły się w dniach 10-11 marca 2020 roku na terenie Uniwersytetu Gdańskiego.

Wszyscy uczniowie szkół średnich, którzy odwiedzili stanowisko Uniwersytetu Morskiego w Gdyni otrzymali materiały informacyjne o Uczelni oraz drobne upominki.

Magdalena Zajk

DZIEŃ OTWARTY UMG ONLINE



W piątek, 22 maja 2020 r. od godziny 9 do 14 odbył się pierwszy w historii uczelni dzień otwarty w formule online.

Na kandydatów czekała specjalnie zaprojektowana strona internetowa na której można było zapoznać się z informatorem uczelnianym, informacjami na temat rekrutacji, ofertą poszczególnych Wydziałów przedstawioną przez prodziekanów, a także obejrzeć wiele ciekawych filmów przygotowanych we współpracy z Wydziałami. Biuro ds. Marketingu uruchomiło również specjalny chat, na którym pracownicy odpowiadali na pytania kandydatów.

Filmy, które udało się przygotować na Dni Otwarte:

- Na Wydziale Nawigacyjnym: Symulator Mostka Nawigacyjnego oraz Laboratorium Komputerowe
- Na Wydziale Elektrycznym: Symulator Elektrowni Okrętowej, Laboratorium GMDSS, Laboratorium Systemów Radiokomunikacji Ruchomej, Laboratorium Optoelektroniki, Fotowoltaiki i Techniki Światłowodowej
- Na Wydziale Mechanicznym: Symulator Siłowni Okrętowej

Wykłady:

- Na Wydziale Mechanicznym: „Carbon, Kevlar i ich zastosowanie w sportach wyczynowych”
- Na Wydziale Nawigacyjnym: „Dlaczego warto zostać nawigatorem?”
- Na Wydziale Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa: „Jak studenci zdobywają unikalną wiedzę i doskonałą umiejętności podczas przygotowywania imprez i konferencji?”, „Praca zarobkowa – trud, pasja, przywilej czy „zawód”?, „Inteligentne rozwiązania – prelude do rewolucji przemysłowej 2.0”

Dzień otwarty online cieszył się dużym zainteresowaniem wśród tegorocznych maturzystów.

Wszystkim zaangażowanym w przygotowanie dnia otwartego online bardzo dziękujemy!

Magdalena Zaremska



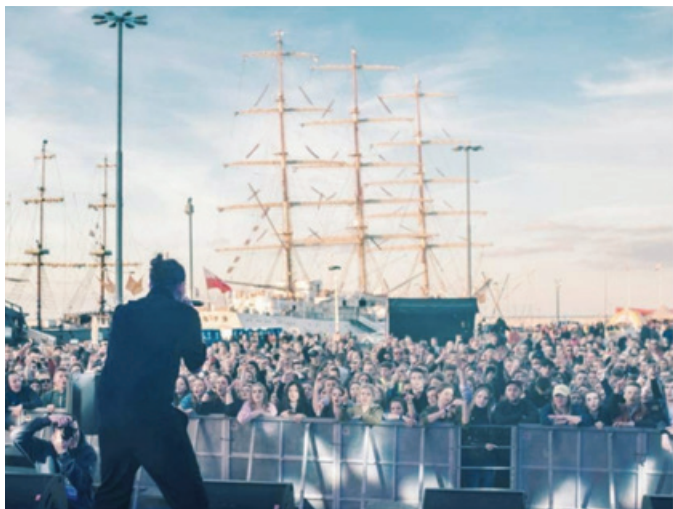
Simulator Maszynowni Okrętowej. Fot. Piotr Lewandowski



Simulator Mostka Nawigacyjnego. Fot. Piotr Lewandowski

PODSUMOWANIE DZIAŁALNOŚCI PARLAMENTU STUDENTÓW UMG

Przez ostatnie cztery lata, Parlament Studentów Uniwersytetu Morskiego w Gdyni zorganizował wiele wydarzeń studenckich, charytatywnych oraz even'tów skierowanych do szerszego grona odbiorców.



Delfinalia 2019

Naszym corocznym, głównym projektem jest Gdyniński Festiwal Muzyczny Delfinalia. Tworzymy go przy współpracy uczelni gdyńskich – Akademii Marynarki Wojennej oraz Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu. Przez scenę na Skwerze Kościuszki przewinęło się wielu wspaniałych artystów, którzy mają u nas okazję prezentować swoje utwory przy akompaniowaniu szumu morskich fal. Studenci UMG dodatkowo w ciągu delfinaliowego tygodnia mogą brać udział w wydarzeniach towarzyszących całej imprezie, takich jak bowling, zawody pływackie, konkurs fotograficzny, gra miejska, flanki, bitwa na balony wodne czy też turniej plażówki. Jest to czas zabawy dla całej społeczności uniwersyteckiej.

Kolejnym dużym projektem jest Gdyniński Bal Studenta, gdzie każda studentka zmienia się w prawdziwą księżniczkę, a każdy student w księcia z bajki. Wypolerowane buty wybijające rytm i kolorowe, wirujące sukienki tworzą magiczny klimat tego wydarzenia.

Stale szukamy nowych i ciekawych pomysłów na integrację studenckie. Nasi przyszli studenci jak i Ci z pierwszego roku, mieli okazję wziąć udział w Adapciaku, który w 2016 r. odbył się na żaglówkach, na Jezioraku, z kolei 2019 r. miał formę rejsu do Szwecji statkiem pasażerskim Stena Line.



Bal Studenta 2019

Stałym punktem naszego planu działania jest impreza z okazji święta szkoły. W ciągu dnia studenci uczestniczą w podniosłych uroczystościach takich jak podniesienie bandery, msza święta i apel pamięci, a członkowie PSUM dodatkowo biorą udział w uroczystym senacie.



Uroczysty Senat 2019



Wieczorem wszyscy spotykamy się w klubie studenckim wraz z władzami uczelni, gdzie jest okazja do rozmowy, przedstawienia osiągnięć sportowych członków Studium Wychowania Fizycznego i Sportu oraz zabawy do białego rana.



W ciągu roku akademickiego realizujemy wiele uczelnianych wydarzeń, podczas których studenci mają okazję do udziału w różnych konkursach i zabawach. Wielokrotnie w Bukszprycie odbywał się PubQuiz, turniej w statki, turniej w Fifę, Szanty czy imprezy tematyczne – Halloween, Mikołajki, Walentynki, Dzień Kobiet, a także Dzień Chłopaka. Jednym z najpopularniejszych wydarzeń jest The Voice of University, którego zwycięzca ma szansę na nagranie piosenki w prawdziwym studio oraz zaszczyt wystąpić na Balu Morskim.

W ubiegłym roku, przedstawiciele PSUM z Wydziału Mechanicznego, dzięki uprzejmości JM Rektora oraz Dziekana WM

zorganizowali Dzień Mechanika. Mamy nadzieję, że projekt ten na stałe wpisze się w kalendarz wydarzeń.

Parlament Studentów UMG aktywnie uczestniczy w życiu szkoły. Pomagamy przy wydarzeniach takich jak Festyn Rektora, zimowy obóz sportowy czy aktualnie w organizacji 100-lecia Uniwersytetu Morskiego w Gdyni. Współpraca z władzami przebiega bardzo sprawnie i wspólnymi siłami udaje nam się wypracowywać najlepsze dla studentów rozwiązania oraz ciekawe formy aktywności. Podnosimy poziom nauki i kształcenia poprzez wspieranie kół naukowych, ich projektów, wyjazdów oraz event'ów.

Członkowie PSUM stale szkolą się, aby wszystkim w Uniwersytecie Morskim żyło się lepiej. Bierzymy udział w licznych zjazdach i konferencjach Forum Uczelni Technicznych oraz Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej. Tam dzielimy się naszym doświadczeniem z innymi, zdobywamy wiedzę, oraz ładujemy baterie dobrą energią do dalszego działania.

Na korytarzach często spotkacie nas podczas różnych wydarzeń charytatywnych. Włączamy się w pomoc przy Szlachetnej Paczce, Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, organizujemy kiermasze ciast, książek, koncerty charytatywne przy współpracy z naszym wspaniałym Chórem, zbiórki pieniędzy potrzebującym, ale przede wszystkim pomagamy naszym studentom, którzy pilnie tej pomocy potrzebują.

Te i wiele innych wydarzeń znajdziecie na naszych profilach społecznościowych w social mediach. Zachęcamy do śledzenia nas i do aktywnego udziału w przygotowywanych wydarzeniach!

Ze studenckim pozdrowieniem,
Parlament Studentów Uniwersytetu Morskiego w Gdyni.

Ada Sosnowska
Zdjęcia: *Zuzanna Mstowska*



NOWA MASKOTKA UMG + KONKURS

Minęło już kilka lat od czasu, kiedy w murach Uczelni zawitał WILK MORSKI, nasza uczelniana maskotka. Zdarzało się mu występować w pojedynkę, ale w większości towarzyszył mu jego kolega. Dwa morskie wilki witały gości naszych wydarzeń od oficjalnego balu morskiego przez inaugurację roku, aż po dzień otwarty uczelni czy też zabawę z dziećmi w przedszkolach. Pracy zawsze miały sporo, każdy chciał chociażby zdjęcie z wilkiem.



Wilczek Morski. Fot. Radosław Czaja

W najbliższym czasie do naszych wilków morskich dołączy damska wersja naszej uczelnianej maskotki, żeby wspomóc wilczą ekipę. Nowa maskotka – podobnie jak jej poprzednicy – będzie wilkiem morskim, jednak w tym wypadku odzianym albo w damski kostium powiązany tematycznie z mundurem Uniwer-

sytetu Morskiego w Gdyni (UMG) albo w strój sportowy. Skąd ten pomysł? Powodów jest kilka. Po pierwsze chcemy w ten sposób zachęcić również Panie do studiowania w murach naszej Uczelni i pokazać tym samym kobiece oblicze Uniwersytetu Morskiego w Gdyni. Zapoczątkowaliśmy to już w tym roku przystępując do projektu DZIEWCZYNY NA POLITECHNIKI, promującego udział Pań w studiach technicznych na polskich uczelniach wyższych, o którym można przeczytać na stronie 42. Po drugie równouprawnienie – oczywiście :-). Po trzecie mamy ku temu niesamowitą okazję: 100-lecie Uczelni. Nowe oblicze maskotki będzie można podziwiać podczas wydarzeń związanych z obchodami okrągłego jubileuszu UMG.

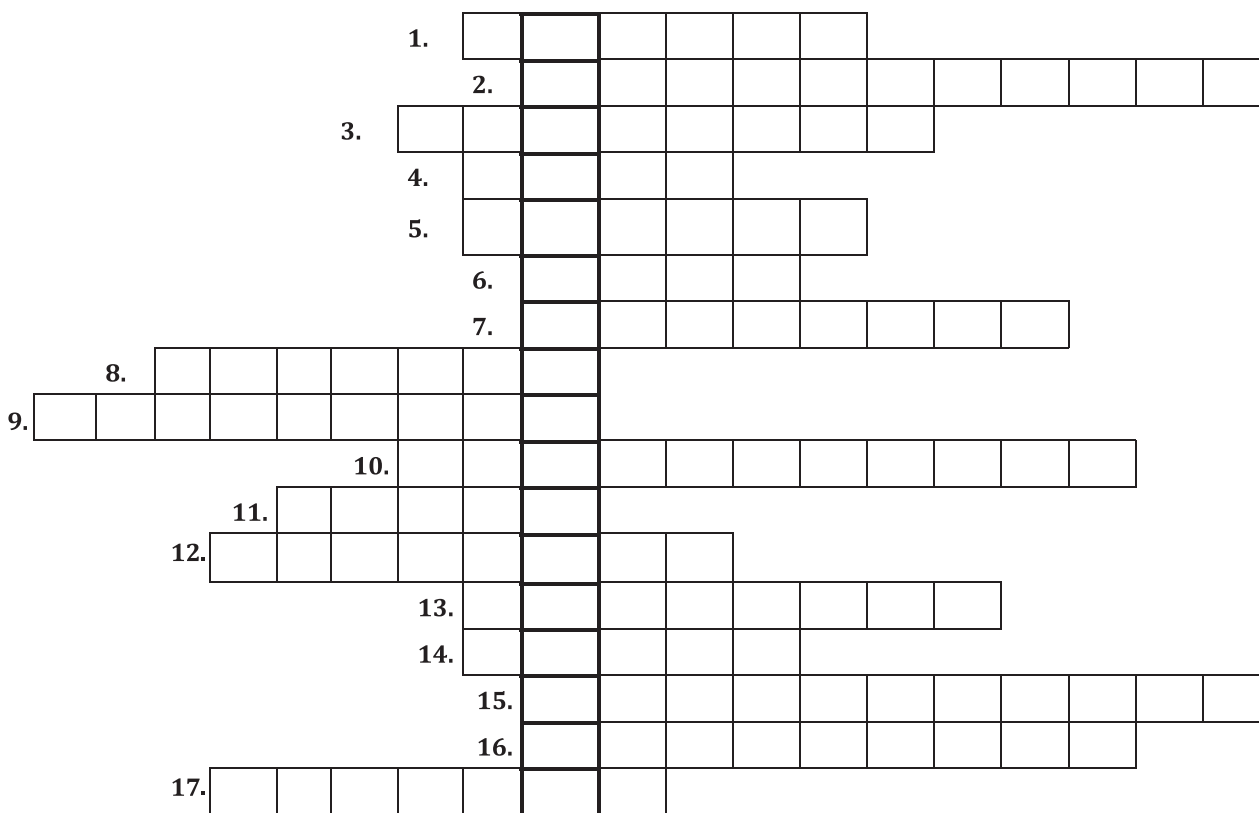
W najbliższym czasie planujemy zorganizowanie konkursu na imiona dla maskotek. Już dziś serdecznie zapraszamy Was do udziału.

Katarzyna Okońska



Projekt damskiej wersji maskotki. Fot. Materiały UMG

Zapraszamy do sprawdzenia swojej wiedzy o Uniwersytecie Morskim w Gdyni w okolicznościowej krzyżówce z okazji Jubileuszu 100 – lecia.



- | | |
|---|---|
| <ol style="list-style-type: none"> 1. Strój galowy na UMG. 2. Jeden z Wydziałów na UMG. 3. Patron głównej, uczelnianej Auli UMG. 4. Polski żaglowiec szkolny STS 5. Zarządza Uczelnią. 6. Niepodległości 2018 -2019. 7. UMG obchodzi w 2020 roku. 8. Pierwszy Dyrektor SM w Gdyni 9. Bohater książki „Kapitan własnej duszy” 10. Otrzymał wielką nagrodę honorową „Rejs Roku 1992” 11. Nowy, wybrany Rektor. 12. Studencki Dom Marynarza to..... | <ol style="list-style-type: none"> 13. Powstaje na placu przed gmachem głównym UMG. 14. Jeden z masztów żaglowca. 15. Tradycyjne, coroczne rejsy Horyzontu II odbywają się na 16. Dowodzi na żaglowcach. 17. Państwo do którego Dar Młodzieży wyruszył
w pierwszy rejs oceaniczny? |
|---|---|
- Hasło:.....**
 Rozwiązaną krzyżówkę prosimy dostarczyć do Biura ds. Marketingu (p. B – 105), ul. Morska 81 – 87, 81 – 225 Gdynia.
 Dla pierwszych trzech osób przewidziane są drobne upominki z logo Uniwersytetu Morskiego w Gdyni.
Życzymy powodzenia!

UMG W AKCJI #WSPOMOZMEDYKA

Pracownicy Katedry Systemów Informacyjnych wraz z Kołem Naukowym e-Biznesu dołączyli do akcji charytatywnej mającej na celu wsparcie służb medycznych z województwa pomorskiego w czasie pandemii koronawirusa. Cała akcja polegała na drukowaniu przyłbic (osłon medycznych) dla pracowników placówek medyczno-ratowniczych z wykorzystaniem drukarek 3D.



Drukarka 3D. Fot. mgr Paweł Szyman

Opiekun Koła Naukowego e-Biznesu - mgr Paweł Szyman uruchomił produkcję masek w domowym zaciszu przy wsparciu technicznym mgr Mariusza Schmidt. Do produkcji masek wykorzystano drukarkę 3D, którą dysponuje Koło Naukowe e-Biznesu.

Poniżej rozmowa z Panem mgr Pawłem Szymanem

Skąd zrodził się pomysł na drukowanie przyłbic?

Na pomysł drukowania przyłbic ochronnych dla służb medycznych wpadłem podczas rozmowy z zaprzyjaźnionym ratownikiem medycznym. Następnie zainteresowałem się inicjatywą na Facebooku, zraszająca osoby, które charytatywnie drukują przyłbice dla medyków z województwa pomorskiego. Część materiałów otrzymałem od lokalnych firm Sklejkove oraz Waytech.

Dodatkowo część materiałów zakupiliśmy z budżetu koła naukowego.

Skąd posiadaliście Państwo projekt i materiały?

Różne projekty były udostępnione na Facebooku przez ludzi zaangażowanych w akcję. Wraz z kolegą Mariuszem Schmidt wybraliśmy odpowiedni projekt, który najlepiej pasował pod drukarkę, którą dysponujemy.

Komu zostały przekazane przyłbice?

Pierwsze 20 przyłbic trafiło do zaprzyjaźnionego zespołu ratownictwa medycznego. Kolejne 24 komplety zostały przekazane na zbiórkę środków ochrony dla Szpitala Puckiego, którą zorganizowała gmina Kosakowo. Około 10 sztuk przekazaliśmy pracownikom Uniwersytetu Morskiego w Gdyni. Kolejnych 50 wydruków przekazaliśmy do ogólnej zbiórki, którą prowadzili organizatorzy akcji drukowania przyłbic dla medyków z województwa pomorskiego. Następnie przyłbice zostały rozdysponowane do ośrodków, które zgłosił zapotrzebowanie. Oprócz przyłbic wydrukowaliśmy 40 adapterów do masek 3M, które pozwalają na używanie mniejszych i bardziej wydajnych filtrów.

Ile czasu trwało drukowanie przyłbic? Przyłbice drukowaliśmy przez okres około miesiąca. Na chwilę obecną proces drukowania został wstrzymany z powodu awarii drukarki. Proces wydruku jednej sztuki trwał ponad 3 godziny. Cała produkcja odbyła się w moim mieszkaniu, aby nadzorować cały proces.

Ile przyłbic udało się Państwu wydrukować?

Łącznie wydrukowaliśmy ponad 100 sztuk.



Wydrukowane przyłbice. Fot. mgr Paweł Szyman

STATKI SZKOLENIOWE W CZASIE EPIDEMII

Znaczne zakłócenia w harmonogramie praktyk morskich, na statkach szkoleniowych UMG, wprowadziła sytuacja epidemiczna w kraju i na świecie.



Statek szkolny "Horyzont II". Fot. Piotr Lewandowski

Odwołany został, realizowany nieprzerwanie od 2008 roku, coroczny miesięczny czarter „Daru Młodzieży” przez Hogere Zeevartschool Antwerpen. Studenci belgijskiej uczelni mieli w Gdyni zaokrętować na statek 22 marca i zakończyć praktyki 17 kwietnia w Antwerpii. Tam ich miejsce mieli zająć uczniowie Zespołów Szkół Morskich z Gdańska i Świnoujścia. Wiadomo już, że i te praktyki nie odbędą się w zaplanowanej terminie. Jak dalej wyglądać będzie sezon szkoleniowy „Daru”, dzisiaj wciąż trudno odpowiedzialnie prognozować.

Dotąd realizowany jest program praktyk morskich studentów Wydziału Nawigacyjnego UMG na statku „Horyzont II”. Zaplanowano 3 dwutygodniowe cykle dla grup po 40 praktykantów. Pierwsza zakończyła planowo zajęcia 9 marca. Aktualnie odbywa praktyki druga grupa. Ze względu na sytuację sanitarną zmieniony został tryb odbywania praktyk. Tradycyjnie statek wypływał w godzinach rannych i wracał na noc do portu. Aktualnie „Horyzont II” nieprzerwanie przebywa w morzu nie zawijając do portu. Zakończenie praktyki odbędzie się zgodnie z planem 24 marca. Kolejna trzecia grupa zmuszona jednak będzie odbyć praktyki w późniejszym terminie. Zaplanowana w terminie 8 - 30 czerwca podróż „Horyzonta II” na Spitsbergen także może zostać dotknięta rozwijającą się pandemią.

Wiadomo, że Norwegia zamknęła swoje granice. W jakim zakresie dotyczy to norweskiego archipelagu Svalbard? Niewykluczone, że ruch z Europy do Arktyki także zostanie wstrzymany.

Aleksander Gosk



Statek szkolny "Dar Młodzieży". Fot. Piotr Lewandowski

INICJATYWY REKTORA DLA UCZELNI

JM Rektor prof. Janusz Zarębski w tym roku akademickim regularnie odwiedzał jednostki organizacyjne naszej uczelni w celu bliższego spotkania z pracownikami oraz wysłuchania ich opinii dotyczących funkcjonowania Uniwersytetu. W ostatnim czasie Pan Rektor był z wizytą w Bibliotece Głównej, Dziale Kadr i Płac oraz w Kwesturze. Wszystkie te spotkania przebiegały w bardzo miłej atmosferze i były okazją do wspólnych rozmów. Spotkania były okazją do podziękowania pracownikom i kierownikom jednostek organizacyjnych za ich dotychczasową pracę. Każda wizyta uwieczniona została wspólnym zdjęciem.



Wizyta JM Rektora prof. Janusza Zarębskiego w Kwesturze. Fot. Michał Kołodziejczak



JM Rektor prof. Janusz Zarębski i dr hab. inż. Ireneusz Czarnowski, prof. UMG z pracownikami Biblioteki i Sali Tradycji. Fot. Michał Kołodziejczak

Zajęcia z Pilatesu Online na UMG

Od 08 kwietnia 2020 r. w naszej uczelni prowadzone są zajęcia pilatesu online. W poniedziałki, wtorki, środy i piątki o godzinie 17:00 można z doświadczonym instruktorem wykonać szereg ćwiczeń bardzo korzystnie wpływających na kręgosłup oraz całe ciało.

Pilates to najskuteczniejsza, najbezpieczniejsza metoda ćwiczeń, stworzona przez Josepha Pilatesa. Metoda ta harmonijnie rozwija całe ciało, wydłuża i wysmukla mięśnie, wzmacnia i stabilizuje kręgosłup, zwiększa mobilność w stawach. Wyrównuje napięcie mięśniowe, wzmacnia słabe ogniwa, i rozluźnia zbyt silne. Uczy prawidłowego, funkcjonalnego wzorca ruchowego, dodaje energii, poprawia samopoczucie i jakość życia. Łączy ciało z umysłem, wymaga pełnej koncentracji, kontroli i świadomego ruchu, skoordynowanego z oddechem. To siła i wdzięk, wytrzymałość, elastyczność i równowaga.

Zajęcia skierowane są do pracowników, studentów, doktorantów i emerytów, którzy w ten właśnie sposób chcą dbać o swoją kondycję fizyczną oraz lepsze samopoczucie.

Zajęcia w fantastyczny sposób prowadzone są przez doświadczoną Panią Instruktor Grażynę Sitnik.

Zostań w domu i ćwicz

Zostań w domu i ćwicz to sportowy projekt Rektora UMG prof. Janusza Zarębskiego dla studentów, którzy w czasie pandemii większość czasu spędzają w swoich domach, co przekłada się na ograniczoną aktywność fizyczną.

Konkurs sportowy polega na codziennym wykonywaniu zaproponowanych trzech ćwiczeń: plank (deska), pompki oraz zwis swobodny na drążku i przesyłaniu wyników za pomocą internetowej ankiety do koordynatorów Konkursu. Studenci mogą wybrać czy wykonują jedno, dwa lub wszystkie trzy ćwiczenia, ponieważ każda konkurencja oceniana jest osobno. Ideą wydarzenia jest zmotywowanie studentów do regularnego wysiłku sportowego, dzięki któremu poprawią kondycję fizyczną, ale także mogą zadbać o swoje zdrowie. W sportowej rywalizacji bierze także udział Pan Rektor prof. Janusz Zarębski, który codziennie wykonuje pełny zestaw ćwiczeń.

W zmaganiach bierze udział 31 studentów UMG, z których najbardziej dominują studenci Wydziału Elektrycznego oraz Mechanicznego. Osoby, które zrobią największy postęp w każdej z konkurencji otrzymają atrakcyjne nagrody, a po zakończeniu pandemii wezmą udział w sportowej rywalizacji z Panem Rektorem.

Michał Kołodziejczak

HALOWE MISTRZOSTWA POLSKI W LEKKOATLETYCE W 2020 ROKU

Podczas 64. Halowych Mistrzostw Polski w Lekkoatletyce w Toruniu, Agnieszka Kaszuba – studentka III roku Wydziału Nawigacyjnego naszej Uczelni obroniła tytuł Mistrzyni Polski Seniorek.

W dniu 29 lutego 2020 roku podczas 64. Halowych Mistrzostw Polski w Lekkoatletyce w Toruniu, Agnieszka Kaszuba – studentka III roku Wydziału Nawigacyjnego naszej Uczelni obroniła tytuł Mistrzyni Polski Seniorek w skoku o tyczce dodatkowo uzyskując rekord życiowy i najlepszy wynik w Polsce w tym roku – 4,30 m. Jest to wyrównany 5 wynik w historii polskiej lekkiej atletyki uzyskany w hali. W równoległe prowadzonej klasyfikacji U23 (poniżej 23 roku życia) została nagrodzona złotym medalem.

Gratulacje !!!!!

Danuta Wiśniewska



Agnieszka Kaszuba podczas Halowych Mistrzostw Polski w Lekkoatletyce w Toruniu. Fot. Agnieszka Kaszuba

BOJEROWE MISTRZOSTWA ŚWIATA I EUROPY JUNIORÓW W 2020 ROKU

W dniach od 16 do 20 lutego 2020 roku w Szwecji w miejscowości Ore Kyrka na jeziorze Oresjon odbyły się Bojerowe Mistrzostwa Świata i Europy Juniorów, w których udział wzięła studentka Wydziału Nawigacyjnego, II roku naszej Uczelni – Aleksandra Chmielewska.



Aleksandra Chmielewska podczas Bojerowych Mistrzostw Świata i Europy Juniorów w 2020 roku. Fot. Aleksandra Chmielewska

Na starcie regat stawiło się 30 najlepszych zawodników, głównie z Europy. Byli to między innymi reprezentanci: Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Niemiec, Rosji, Węgier, Szwecji oraz USA. Warunki podczas regat były trudne, silny wiatr oraz bardzo czysty tor. Mimo braku treningów z powodu słabej zimy w naszym kraju jak i w większej części Europy udało się Aleksandrze Chmielewskiej zdobyć 4 miejsce na Mistrzostwach Świata w kat. Juniorek. Do brązowego medalu zabrakło 1 punktu. Natomiast w Mistrzostwach Europy wywalczyła brązowy medal przegrywając srebro poprzez remis z jedną z zawodniczek z Polski. W takim przypadku decyduje ostatni wyścig, który był po stronie rywalki.

Najlepsza na obu imprezach okazała się zawodniczka z Rosji.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów sportowych

Danuta Wiśniewska



100 LAT
1920-2020

Z okazji zbliżających się wakacji wszystkim Pracownikom, Studentom i Doktorantom Uniwersytetu Morskiego w Gdyni życzę odpoczynku i regeneracji przed zbliżającym się rokiem akademickim 2020/2021.

Słońca na horyzoncie i wiatru w żagle!

Rektor

Uniwersytetu Morskiego w Gdyni

Prof. dr hab. inż. Janusz Zarębski

